

Pismo SPZŁ.
**Krzysztof
Urbański odpiera
zarzuty**



str. 4

**Zwłoki w rowie.
Zagadkowa
śmierć pod Daszyną**



str. 2

str. 11

Sunie z pudełka



Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,80 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 4 GRUDNIA • NUMER 264/17

**To cud, że nikt
nie zginął**

Mieszkańcy
komentują
pijacki rajd
beźmyślnego
kierowcy



W Łęczycy kompletnie pijany kierowca w biały dzień w centrum miasta nie zapanował nad pojazdem i wjechał w sklepową elewację a następnie skasował kilka samochodów.

Str. 5

**TRUPIA CZASZKA
NA ELEWACJI ZSP
W PODDĘBICACH**



str. 7

**O nadgorliwości
wojewody mówi
wicestarosta
Piotr Binder**

str. 6

Stop dla podwyżek!

**SESJA
JAKIEJ
JESZCZE
NIE BYŁO!**

Burmistrz Jacek
Socha jest
zaskoczony
rozstrzygnięciem



Kontrowersyjna sesja w Ozorkowie. Radni zablokowali podwyżki opłat za wodę i ścieki. Czy podjęte na sesji decyzje samorządu są zgodne z prawem? Sprawie przyjrzy się wojewoda łódzki.

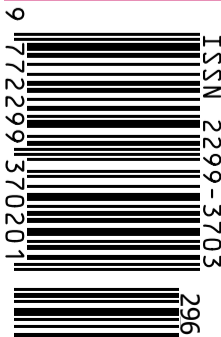
więcej na str. 12

Grzegorz Stasiak,
szef OPK, nie został
dopuszczony do
głosu



**DRAMAT PRZY ZGIERSKIEJ W OZORKOWIE.
Próba gwałtu na niepełnosprawnej**

str. 11



Tajemnicza śmierć w przydrożnym rowie

Gm. Daszyna Tragiczna wiadomość obiegła miejscowość Opiesin. W przydrożnym rowie znaleziono zwłoki mężczyzny. Rodzina szukała 50-latkę z przez tydzień. Po tym jak wyszedł z domu, ślad po nim zaginął.

- Szukaliśmy wujka od 24 listopada. Wydawało nam się, że sprawdziliśmy wszędzie, gdzie tylko było można - po okolicznych wsiach i łąkach. W piątek ciało wuja zostało znalezione w rowie. To straszne - mówi Paweł Waclawski, kuzyn tragicznie zmarłego. - Wujek był raczej w dobrej kondycji fizycznej, nie wiemy czy zasłabł i zmarł z wycieńczenia. To dla nas bardzo bolesna sprawa. Policja powiedziała, że się utopił.

Takie określenie przyczyny zgonu 50-letniego Tomasza W. budzi jednak wątpliwości u sąsiada, który wtrąca się do rozmowy.

- Na pewno o wszystkim rozstrzygnie sekcja zwłok, ale jak mógł się utopić, skoro w wodzie



- Szukaliśmy wujka wszędzie przez cały tydzień - mówi Paweł Waclawski

były tylko nogi a ciało spoczywało na brzegu przydrożnego rowu? Jego kurtka była rzucona gdzieś dalej, podobnie jak czapka - relacjonuje sąsiad.

Kuzyn zmarłego także ma wątpliwości, czy jego wuj faktycznie utopił się w wypełnionym wodą rowie.

- Niedawno zginął mój brat też w podobny sposób. Jak to możliwe, że wujek leżał w rowie siedem dni i nikt go nie zauważył, przecież to nie polna droga - dodaje P. Waclawski.

Jedziemy na miejsce makabrycznego odkrycia, wskazane przez przejeżdżającego rowerzystę.

- To tam na krzyżówce, naprzeciwko asfaltowej drogi dochodzącej do głównej trasy w kierunku Opiesina. Jak to możliwe, że nikt niczego nie zauważył, skoro po przeciwnej stronie drogi jest przy-

stanek autobusowy? - komentuje rowerzysta.

Rzeczywiście, ruch na trasie jest dość duży. Gdyby mężczyzna leżał w rowie kilka dni, trudno byłoby go nie zauważyć. Po piątkowym zdarzeniu atmosfera we wsi znacznie się pogorszyła. Niewielu mieszkańców chce na ten temat rozmawiać, kilka osób powtarza jednak, że coś się dzieje, bo to już nie pierwsza tajemnicza śmierć w okolicy na przestrzeni ostatnich kilku lat. Nawet kiedy rozmawialiśmy z kuzynem zmarłego, w sposób agresywny wtrącała się młoda kobieta, zarzucając mu, że nie powinien w ogóle rozmawiać na ten temat. Paweł Waclawski uważał jednak, że trzeba głośno mówić o tym, co się stało i dążyć do odkrycia wszystkich okoliczności tej tragedii.

(mku)



Ciało 50-latkę leżało w przydrożnym rowie

OKRADŁ SKLEPOWEGO DOSTAWCĘ

Łęczycza Łęczycyccy policjanci zatrzymali mężczyznę, który okradł dostawcę towaru. Sprawca wykorzystał moment nieuwagi kierowcy, który w tym czasie rozładowywał towar do sklepu. Policyjne ustalenia wykazały też, że ten sam podejrzany wcześniej dokonał kradzieży z włamaniem do jednej z piwnic bloku na ulicy M. Konopnickiej w Łęczycy a także próbował włamać się w dwóch innych miejscach do lokali handlowo-usługowych w Łęczycy. Sprawcy grozi kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

24 listopada około godziny 2:00 w

nocy w Łęczycy na Pl. Tadeusza Kościuszki, przed jednym ze sklepów spożywczych zaparkował dostawca towaru do sklepu. Nie przypuszczał się, że w tym czasie może być obserwowany. Odebrał utarg a pieniądze schował do saszetki z dokumentami, którą pozostawił na siedzeniu pojazdu. Nie zamknął auta. Zaczął nosić towar do sklepu. Kiedy sięgał do tylnej części pojazdu po skrzynki z produktami nie przypuszczał, że może zostać okradziony. Po dostawie zorientował się, że zniknęła saszetka z gotówką z utargu. Zawiadomił policję.

- Funkcjonariusze zatrzymali sprawcę, którym okazał się być znany

policji z wcześniejszych konfliktów z prawem, 28-letni mieszkaniec Łęczycy. Mężczyzna przyznał się do tego przestępstwa. Mundurowi ustalili także, że jest on sprawcą kradzieży z włamaniem do piwnicy bloku na ulicy Marii Konopnickiej w Łęczycy, skąd zabrał elektronarzędzia i lodówkę samochodową łącznej wartości 764 zł. 28-latek przyznał się również do dwóch usiłowań włamań do firmy ubezpieczeniowej i innego sklepu w Łęczycy. W obu przypadkach został splotony przez przechodniów - informuje mł. asp. Agata Bierzyńska z KPP w Łęczycy. - Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Info: KPP Łęczycza

Dwa projekty BOWŁ będą zrealizowane

Łęczycza Z sześciu projektów zgłoszonych przez mieszkańców powiatu łęczyckiego do pierwszego Budżetu Obywatelskiego Województwa Łódzkiego, dwa uzyskały wystarczającą ilość głosów do realizacji na przyszły rok. Są to projekty: „Kultura łączy pokolenia - łódzkie bez barier” oraz „Subregionalne Centrum Zdrowego Seniora”. Kolejnym etapem będzie realizacja projektów przez Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego.

W ramach budżetu obywatelskiego, propozycję projektu mógł zgłosić każdy mieszkaniec. Z takiej możliwości skorzystał m.in. Włodzimierz Sroczyński, prezes Łęczyckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, który zaproponował utworzenie Subregionalnego Centrum Zdrowego Seniora.

- Centrum będzie funkcjonowało w Łęczycy, Ozorkowie i Parzęczewie, ale nie wykluczam rozszerzenia projektu. - mówi W. Sroczyński. - Napisałem ten projekt i jestem zadowolony, że

uzyskał odpowiednią liczbę punktów, które kwalifikują go do realizacji. W najbliższym czasie odbędzie się spotkanie w Urzędzie Marszałkowskim w Łodzi.

W ramach Centrum Zdrowego Seniora wprowadzone będą sekcje rehabilitacyjne dla osób starszych, dotyczące szczególnie schorzeń układu kostno-stawowego, układu mięśniowego, krwionośnego oraz chorób otyłości. Zadaniem Centrum będzie aktywizacja i integracja seniorów. Uruchomione zostaną bezpłatne zajęcia m.in. gimnastycz-

no-rehabilitacyjne, nordic walking oraz na basenie. Ponadto organizowane będą warsztaty rękodzielnicze oraz uruchomiony zostanie telefon życzliwości dla osób starszych. Koszt realizacji - 149 770 zł

Drugim projektem z naszego regionu, który spotkał się z uznaniem jest pomysł ze Szkoły Podstawowej w Topoli Królewskiej. „Kultura łączy pokolenia - łódzkie bez barier” dotyczy cyklicznych

wyjazdów w ciągu roku m.in. do łódzkich teatrów i filharmonii grupy mieszkańców - około 150 osób - z terenów wiejskich położonych w subregionie północnym województwa łódzkiego. Dzięki lepszej dostępności do dóbr kultury nastąpić ma wzrost stopnia identyfikacji mieszkańców z województwem. Koszt realizacji 110 000 zł.

(zz)

Odebrali psy właścicielowi

Łęczycza Straż miejska już po raz drugi odebrała szczenięcia Michałowi S. Łęczycanin miał trzy psy, które według relacji sąsiadów, nie miały należytej opieki.

Tomasz Olczyk, komendant straży miejskiej mówi o podjętej interwencji.

- Zgłoszenie dostaliśmy od sąsiadów. Szczenięcia były przez nich dokarmiane, bo właściciel nie zapewnił im należytej opieki. To był już drugi raz, kiedy odbieraliśmy czworonogi od tego mieszkańca. Oddał je dobrowolnie - słyszymy od T. Olczyka. - Szczenięcia zostały przebadane przez lekarza weterynarii i przebywają teraz w schronisku w Łęczycy. Czekają na nowy dom.

Właściciel szczeniaków potwierdza, że chciał oddać zwierzęta,



- Nie mam pretensji do strażników o to, że zabrali mi psy - mówi Michał S.



Trzy szczenięcia trafiły do schroniska w Łęczycy

jednak nie zgadza się ze stwierdzeniem, że były przez niego zaniedbane.

- Przecież miały u mnie dobrze. Dbałem o nie tak samo jak dbam o Żabkę, moją sunię. Mam ją już 5 lat. Szczeniaki opiekowałem się tak, jak należy, ale to dobrze, że straż je zabrała. Szczenięcia na pewno szybko znajdą nowy dom, u mnie wszystko pogryzły, nawet kwiatka mi zjadły - mówi Michał S. - To rzeczywiście już drugi raz, jak straż miejska zabiera mi psy. Pierwszy raz było to rok temu. Sunia czasami mi ucieka i nie mogę jej upilnować a na sterylizację nie mam pieniędzy.

Szczenięcia można adoptować w schronisku w Łęczycy.

(zz)

Pomysł płatnego parkowania

Łęczycza W centrum miasta często kierowcy mają problem ze znalezieniem miejsca do parkowania. Rozwiązaniem na choć częściowe zmniejszenie liczby zaparkowanych samochodów w okolicach pl. T. Kościuszki miałoby być wprowadzenie strefy płatnego parkowania.

Na parkingu przy magistracie od czasu uruchomienia bramek parkingowychniema najmniejszego problemu ze znalezieniem wolnego miejsca. Stąd pomysł, aby strefę płatnego parkowania rozszerzyć, o co radni pytali podczas posiedzenia komisji planu i budżetu rady miasta.

Udzielenie odpowiedzi w tym temacie wymagało sprawdzenia dokumentacji.

„Propozycja strefy płatnego parkowania została wysunięta przez radnych miejskich, którzy poprosili o sprawdzenie, czy istnieje możliwość jej wprowadzenia. Jak wiadomo teren starówki został odrestaurowany w ramach zadania „Przywrócenie dawniej świetności łęczyckiej starówki sposobem na poprawę warunków życia mieszkańców miasta” ze środków



Przynajmniej do czerwca przyszłego roku niemożliwe jest wprowadzenie opłat za parkowanie przy ratuszu

Regionálního Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013. Projekt zakończył się w czerwcu 2013 r. Okres jego trwałości wynosi 5 lat, co oznacza, że do czerwca 2018 r. niemożliwa jest zmiana przeznaczenia i sposobu użytkowania odrestaurowanego terenu oraz czerpania dochodów ze zrewitalizowanej infrastruktury” - czytamy w odpowiedzi urzędu miejskiego w Łęczycy.

(mku)

Propozycja władzy nie przeszła

Łęczyca Podczas śródowej sesji rady miasta, radni odrzucili propozycję podniesienia podatków od nieruchomości o 4%. Stawki pozostaną na dotychczasowym poziomie.

Głównym tematem śródowej sesji rady miasta było podjęcie uchwały w sprawie wysokości podatków na 2018 rok. Nie obyło się bez żywiołowej dyskusji poprzedzającej głosowanie. Pełniąca obowiązki i kompetencje burmistrza, **Monika Kilar-Błaszczak** zaproponowała radzie 4% wzrost podatków z wyjątkiem podatków od środków transportu, tematyby zostać na dotychczasowym poziomie.

- Ze względu na bezpieczeństwo wskaźników budżetowych oraz fakt, że ostatnia podwyżka podatków miała miejsce w 2012 roku, uważam za wręcz konieczne dokonanie zmian w stawkach podatków na przyszły rok - przekonywała burmistrz.

Argumentację tę poparła skarbnik miasta **Grażyna Życzkowska**, oceniając przedłożony budżet bez podwyżek jako minimalistyczny, w którym nie ma np. podwyżek wynagrodzeń.

- Przecież w tym roku były przyznane środki na podwyżkę wynagrodzeń - ripostował radny **Zenon Koperkiewicz**. - Nie mówiąc już o tym, że cały czas przewidywano, że w sytuacji kiedy zostaną rozwiązane umowy o pracę z doradcami i pełnomocnikami uzyska się znaczne oszczędności.

Propozycja czteroprocentowego



wzrostu podatków wzbudziła niemałe emocje wśród radnych. Dla większości przeciwników podwyższenia stawek podatków jest oczywistym, jak mówili, że skutek finansowy takiej decyzji jest wątpliwy a kwota 213 tys. zł, która dodatkowo wpłynęłaby do budżetu z tytułu wyższych podatków, na pewno nie przyczyni się do rozwoju miasta.

- Tym bardziej, że jak słyszeliśmy z ust pani skarbnik, pieniądze uzyskane z podwyżki podatków byłyby głównie przeznaczone na bieżące funkcjonowanie urzędu - dodał radny **Robert Łukasiewicz**.

Dyskusję zakończył przewodniczący RM **Paweł Kulesza**, zarządzając głosowanie w sprawie ustalenia stawek podatków na przyszły rok. Projekt uchwały określającej 4% wzrost podatków został odrzucony jedenastoma głosami. Dwóch radnych głosowało za podniesieniem podatków.

(mku)

PLAC ZABAW OGRODZILI, CO Z BOISKIEM?

Łęczyca Spółdzielnia mieszkaniowa „Łęczycanka” zrobiła nowe ogrodzenie placu zabaw między ul. Belwederską i Osiedlową (za Biedronką). Pobliskie boisko nowego ogrodzenia nie ma, dlaczego?

Od Jarosława Pacholskiego, prezesa zarządu „Łęczycanki” dowiedzieliśmy się, że zarząd chce w zupełnie nowy sposób zagospodarować teren, na którym obecnie jest boisko. Plany na urządzenie pustego terenu są też przy jednym z bloków na ulicy M. Konopnickiej. O tym, co na pustych spółdzielczych terenach zostanie utworzone zdecydują sami spółdzielcy. Zarząd chce z nimi rozmawiać w



przyszłym roku. Swoją drogą, ciekawe czy mieszkańcy będą chcieli mieć przy bloku np., minipark, plenerową siłownię, czy coś zupełnie innego. (zz)

Lampy uliczne w nocy... gasną

Łęczyca Po godzinie 22 na osiedlu Królów Polskich zapada ciemność. Lampy uliczne gasną, aby ponownie zaświecić ok. godziny trzeciej nad ranem. Mieszkańcy są zdziwieni, że na osiedlu jest ciemno w godzinach, kiedy oświetlenie jest najbardziej potrzebne.

- Wracaliśmy ostatnio z kina, było już ok. godziny 23, kiedy weszliśmy na nasze osiedle ogarnęły nas prawdziwe ciemności. Gdybym szła sama, myślę, że miałabym niezłego stracha, zwłaszcza, że muszę przechodzić blisko krzaków obok torów kolejowych - mówi jedna z mieszkanki „królewskiego osiedla”. - Nie wiem po co komu światło o 3 nad

ranem, najbardziej jest potrzebne do północy. Zgłaszaliśmy sprawę w urzędzie miasta, ciągle słyszymy, że już wkrótce sprawa zostanie wyjaśniona, ale światła jak nie było tak nie ma.

O sprawę oświetlenia pytamy w urzędzie miasta. Okazuje się, że problem dotyczy też osiedla Kwiatowego.

- Sprawa oświetlenia na osiedlu Królów i Kwiatowym jest znana pracownikom wydziału inwestycji, gospodarki komunalnej i ochrony środowiska, w tym kierunku zostały powzięte kroki mające na celu regulację urządzeń odpowiadających za czasowe wyłączenia lamp. Urząd miejski w Łęczycy zwrócił



się z pismem do firmy, która była odpowiedzialna za montaż lamp na ww. osiedlach, o wykonanie takiej usługi. Tym samym informujemy, że w trosce o bezpieczeństwo łęczycan oświetlenie na obydwu osiedlach zostanie przywrócone w godzinach nocnych - informuje **Wioletta Stefaniak**, kierownik wydziału promocji, kultury i sportu urzędu miasta. (mku)

reklama



OD 1 DO 23 GRUDNIA

ODSETKI 0 zł!¹

KUPUJESZ TERAZ A SPŁACASZ DOPIERO OD MARCA 2018 ROKU!



KUCHNIE OD:
499zł



Łęczyca, al. Jana Pawła II 7

MEBLE SIADACZKA
Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
Krośnice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierniewice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20
 Czynne: pn.-pt.: 10 - 18, sob.: 9 - 14

www.meblesiadaczka.pl
 Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

1) Dla kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty oferowanej przez Santander Consumer Bank S.A. dla propozycji kredytu „Od 1 grudnia do 23 grudnia ODSETKI 0 zł. Kupujesz teraz a spłacasz dopiero od marca 2018 roku” zawartego na okres 12 miesięcy, wycenienia dla przykładu reprezentatywnego na dzień 15.11.2017 r. są następujące: Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 9,85%; cena towaru 2000,00 zł; stała stopa oprocentowania kredytu 0,00%; całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 2000,00zł; całkowita kwota do zapłaty 2120,00 zł; całkowity koszt kredytu 120,00 zł (w tym: prowizja 120,00 zł); wysokość 10 równych rat miesięcznych, płatnych po okresie karencji wynoszącym 2 miesiące - 212,00 zł. Propozycja kredytu na zakup towarów i usług z przesuniętym terminem płatności pierwszej raty dotyczy umów zawartych w terminie od dnia 01.12.2017 r. do dnia 23.12.2017 r.

MEBLE SIADACZKA Czesław Siadaczka występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyty na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o przyznaniu i warunkach kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A. O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl

Były wiceburmistrz odpięra zarzuty

Łęczycza Niemale poruszenie podczas ostatniej sesji rady miasta wzbudziło pismo Stowarzyszenia Przedsiębiorców Ziemi Łęczyckiej, podpisane przez rzecznika Jana Budzińskiego, skierowane do Moniki Kilar-Błaszczyk, wykonującej zadania i kompetencje burmistrza miasta. Pismo przeznaczone było również do wiadomości przewodniczącego rady miasta, Pawła Kuleszy, który udostępnił je wszystkim radnym.

Pismo ma charakter apelu skierowanego do burmistrza i wszystkich radnych „o wyważone uchwalenie wzrostu podatków od nieruchomości w przyszłorocznym budżecie Łęczycy”. Apel jest podyktowany, jak określają w piśmie członkowie stowarzyszenia, troską o małe, rodzinne biznesy, których byt jest poważnie zagrożony przez istniejące, jak również mające powstać w przyszłości wielkopowierzchniowe obiekty handlowe.

Oprócz obaw o wysokość podatków, które ostatecznie, decyzją rady miasta nie będą podniesione, w dokumencie wskazane zostały, zdaniem autorów, istotne przesłanki do zawiadomienia organów ścigania o

możliwości popełnienia przestępstwa przez poprzednie władze Łęczycy. Jako przykłady możliwej niegospodarności autorzy pisma wskazują na „wybór 5-krotnie droższej oferty na „futurystyczną koncepcję rewitalizacji miasta złożoną przez firmę Nizio Design czy kupno nieuzbrojonych, rolnych gruntów w okolicy łęczyckiej podstrefy ekonomicznej (...)”

Z zarzutami członków stowarzyszenia nie zgadza się były wiceburmistrz Krzysztof Urbański.

- Ocena sytuacji dokonana w piśmie przez Stowarzyszenie Przedsiębiorców Ziemi Łęczyckiej nie znajduje absolutnie żadnego odzwierciedlenia w rzeczywistości. Jeżeli chodzi o lokalny projekt rewitalizacji to po pierwsze wybór firmy Nizio Design odbył się zgodnie z prawem o zamówieniach publicznych, w drodze przetargu, po drugie na przystąpienie do przetargu jak również na sporządzenie projektu rada wyraziła zgodę i przeznaczyła pieniądze. Z wiedzy jaką posiadam, projekt był sporządzony profesjonalnie, co potwierdziła pozytywna ocena wydana przez rewidenta marszałka województwa łódzkiego.

W kolejnej kwestii, zakupu gruntów rolnych odsyłam autorów apelu do dokumentów, z których wynika, że cena 1 mkw. ziemi, wynegocjowana przez poprzednika Lipińskiego wynosiła 70 zł. W tym kontekście kwestionowany zakup gruntów po 22 zł za metr kw. budzi moje duże zdziwienie. Przypominam ponadto, że kwestia odrolnienia gruntów stała się tak trudna z chwilą wprowadzenia w życie ustawy o ziemi, tego nikt nie mógł przewidzieć w momencie przystępowania do transakcji zakupu - wyjaśnia K. Urbański. - Jednak moje najwyższe oburzenie budzi kwestia poruszona w ostatnich wersach apelu, pozwól sobie zacytować te słowa: „za duże pieniądze termomodernizowali zdewastowane budynki komunalne, zamieszkiwane przez nieznaczną liczbę lokatorów (Kopalniana 8, 10, 12, Poznańska 3 czy Kaliska 32)”. Czy mam rozumieć, że nieznaczną liczbą lokatorów to ludzie niższej kategorii, którym nie należą się godne warunki życia? W mojej ocenie takie różnicowanie mieszkańców jest szkodliwe społecznie i wysoce niemoralne.

(mku)



K. Urbański jest zbulwersowany pismem SPZŁ

Zima zaskoczyła drogowców?

Od czwartku kierowcy musieli szczególnie uważać, mimo że temperatura oscylowała wokół zera lub nieznacznie powyżej. Drogi po opadach śniegu były przejezdne. Dodatnia temperatura szybko stopiła biały puch zamieniając go w kałużę wody. Jedynie na bocznych drogach było więcej błota pośniegowego.

Na początku ubiegłego tygodnia zapytaliśmy w Zarządzie Dróg Powiatowych o przygotowania do sezonu zimowego.

- Czekamy na zimę. Jako przedsiębiorstwo nawiązaliśmy umowy z prywatnymi podmiotami w poszczególnych gminach na świadczenie usług z zakresu

zimowego utrzymania dróg. Ponadto, na placu mamy przygotowane 300 ton mieszanki soli z piaskiem. Udało nam się w większości wykosić wysokie trawy i zakrzaczenia z poboczy dróg, dzięki czemu ograniczyliśmy zatrzymywanie śniegu i powstawanie zasp - usłyszeliśmy od Janusza Jagodzińskiego, pracownika ZDP w Łęczycy. - Od 1 listopada uruchomiliśmy całodobowy dyżur pracownika, zawsze kiedy zaistnieje sytuacja kryzysowa można uzyskać pomoc.

Służby drogowe nie ruszyły jeszcze w teren pełną parą, ale są przygotowane. Oby kolejne obfite opady śniegu ich nie zaskoczyły.

(mku)

MIESZKAŃCY MAJĄ SPORO ZASTRZEŻEŃ

Gm. Góra św. Małgorzaty Starostwo powiatowe w Łęczycy zleciło modernizację zasobów geodezyjnych gruntów i budynków dla kilku miejscowości na terenie gminy Góra św. Małgorzaty. Po wyłożeniu nowych pomiarów do wglądu dla mieszkańców posypała się lawina krytyki. Nowe powierzchnie działek znacznie odbiegają od starych.

Sprawa dotyczy wszystkich mieszkańców z miejscowości Zagaj, Podgórzycze, Góra św. Małgorzaty, Rogulice i Orszewice.

- Ja mam 9 działek, łącznie po nowych pomiarach „ubylło” mi 0,65 ha z 13 ha. Jak to możliwe? W niektórych przypadkach pow. działek są powiększone na moją korzyść a w innych nie. Na jednej z działek zabrano mi prawie 0,7 ha. Mieszkamy tutaj od 36 lat i wszystko było dobrze. Nie mogłam być w domu, kiedy przyjechali geodeci, poszłam więc do wydziału geodezji starostwa, kiedy nowe pomiary zostały wyłożone do wglądu. Trudno mi zrozumieć jak można tak przesuwac ludziom granice ich działek, a kierownik wydziału geodezji starostwa powiatowego w Łęczycy Sylwester Wierzbowski obecny podczas wyłożenia materiałów przekonywał mnie, że wszystko jest w porządku i dopiero teraz mam porządek- mówi Marianna Jeziorska ze wsi

Zagaj. - Oczywiście wniosę swoje uwagi do nowych pomiarów.

W sprawę zaangażował się Zbigniew Marczał, mieszkaniec Mierczyna, który ma kilka działek na terenie objętym modernizacją.

- Mam m.in. łąkę w Górze św. Małgorzaty. W dniu zakupu działka miała 11,70 metra szerokości, po nowych pomiarach już 10,70 m a jej powierzchnia „zmniejszyła” się o 10%. Prowadzonej modernizacji map geodezyjnych zarzucam szereg błędów proceduralnych.



Granica pola jest widoczna, mimo to stupek znalazł się obok niej

Przede wszystkim nie informowano wszystkich mieszkańców, że takie prace będą prowadzone. Ja np. dostałem informację o pomiarach, które nie dotyczyły mojej działki, więc zakładałem, że jej właściciel takiego powiadomienia już nie dostał. Poza tym, jak powiedział mi geodeta wykonujący czynności, nie wykorzystano żadnych materiałów, które są w zasobach biura geodezji w Łęczycy, gdyż nic nie dostali ze starostwa. Trudno mi w to uwierzyć, bo kilkakrotnie dokonywałem ustalenia granic na swoich działkach i procedury są mi znane. Osoba przeprowadzająca pomiary w Górze św. Małgorzaty nie chciała podać mi numeru swoich uprawnień zawodowych ani nie przedstawiła upoważnienia do wykonywania czynności w imieniu geodety, którego działała. W mojej ocenie, to co zostało zrobione nie ma nic wspólnego z ustalaniem granic działek. Wygląda



Granice działki pani Marianny geodeci przesunęli o kilka metrów

to tak, jakby pomiary było robione „na oko”. W Orszewicach, mimo wyraźnej widocznej granicy działki, stupek został wbity w innym miejscu - mówi Z. Marczał. - Mam taki apel do mieszkańców, żeby do 15 grudnia 2017 roku zapoznali się z dokumentami wyłożonymi w biurze geodezji w Łęczycy. Do tego dnia można wnieść uwagi, później będzie już za późno. Sprawa dotyczy wszystkich mieszkańców, a jestem przekonany, że nie każdy ma tego świadomość.

Zbigniew Marczał powiedział nam też, że w prowadzonych pracach ustalenia granic działek ewidencyjnych uczestniczyła osoba, która nie posiada uprawnień, a wykonywała obowiązki geodety.

- Rozmawiałem o tej sprawie ze starostą. Powiedział mi, że nie ma co do tego przeszkód prawnych, bo wykonawca sam dobiera sobie podwykonawców. Ja jednak uważam, że tak nie powinno być, bo modernizacja ma pomóc właścicielom działek i uporządkować a nie skomplikować i zafałszować dane starostwa. Osobiście uważam, że w tym przypadku jest to bezcelowe i nieracjonalne wydawanie publicznych pieniędzy - dodaje Z. Marczał.

Wysłaliśmy do starosty łęczyckiego Wojciecha Zdziarskiego pytania dotyczące wątpliwości mieszkańców. Czekamy na mejla z odpowiedzią.

(zz)

Sygnalizacja nawaliła



Gm. Łęczycza Prawie tydzień trwała awaria sygnalizatora na skrzyżowaniu w Topoli Królewskiej. Brak światła dawał się mocno we znaki nie tylko kierowcom, ale też pieszym czy rowerzystom.

Niesprawny sygnalizator na drodze krajowej to spory problem, zwłaszcza przy dużym ruchu. Jak usłyszeliśmy, każdy jeździł nie zważając na kierowców chcących skręcić, czy na pieszych. Dla tych ostatnich było szczególnie niebezpiecznie.

(mku)

Jak się okazało, zarządca drogi, czyli Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Łodzi, dopiero od nas dowiedziała się o niesprawnym sygnalizatorze.

- Nie mieliśmy jak dotąd informacji o awarii - słyszemy od Edyty Charążki, pracownika informacji drogowej GDDKiA w Łodzi. - Wyjaśnimy tę sytuację.

Za kilka minut poinformowano nas, że awaria polegała na uszkodzeniu sterownika w oprogramowaniu.

AUTEM POD PRĄD

Jeden z kierowców chyba nie zauważył znaków. Jadąc ulicą Ozorkowską skręcił w prawo w jednokierunkową ulicę 18 Stycznia. Jechał kilka metrów pod prąd po czym zaparkował przy placu T. Kościuszki.

Ciekawe, czy gdyby nie było wolnego miejsca parkingowego, to kierowca kontynuowałby jazdę wbrew przepisom. Za takie wykroczenie grozi mandat karny w wysokości 250 zł oraz 5 punktów karnych.

(zz)



Z działki pana Zbigniewa zabrano 10% gruntu

Pijacka jazda przez osiedle

Łęczycza Mieszkańcy osiedli przy ul. Zachodniej i M. Konopnickiej długo będą pamiętać wydarzenia z minionego wtorku. Pijany kierowca samochodem uderzył w sklep spożywczy następnie uszkodził kilka samochodów. Na pełnym gazie przejechał obok przedszkola nr 1.

Pijany 44-latek jechał ulicą Zachodnią, skręcając w osiedlową

uliczkę najpierw uderzył w budynek sklepu.

- Słychać było uderzenie, za chwilę do sklepu weszła klientka. Była w szoku. Mówiła, że samochód, który uderzył w nasz sklep o mało jej nie rozjechał - usłyszeliśmy w sklepie spożywczym. - Pierwszy raz spotkała nas taka sytuacja.

Sprawa bulwersuje tym bardziej, że pijany kierowca jechał osiedlową uliczką, po której chodzi wielu mieszkańców, również dzieci, które wracają z pobliskiej szkoły. 44-latek mijał też przedszkole przy ulicy Zachodniej.

- Widziałem ten samochód z daleka. Przy przedszkolu jechał tak szybko, że aż podskoczył do góry na progu zwalniającym. Przecież gdyby przechodziło tam jakieś dziecko, to nie dałby rady wyhamować - relacjonuje pan Jerzy. - Później skasował słupki przy parkingu na ul. M.

Konopnickiej i uderzył w zaparkowany samochód. Ktoś z pobliskiego bloku poszedł do niego, kierowca wyszedł z samochodu i uciekł.

Opinie na osiedlu są krytyczne wobec nietrzeźwego kierowcy. Mieszkańcy, z którymi rozmawialiśmy uważają, że nie powinno być żadnej tolerancji dla osób, które po alkoholu siadają za kierownicą.

- To jest nie do pomyślenia. Całe szczęście, że nie doszło do tragedii - dodaje pan Bogdan.

Łęczycza policja zajmuje się sprawą. Wstępnie ustalono przebieg wydarzeń.

- Około godziny 15.20 na ulicy Zachodniej kierujący pojazdem audi skręcając w osiedle bloków uderzył w budynek sklepu uszkadzając elewację, następnie uderzył w pojazd zaparkowany



Samochód 44-latka również jest uszkodzony



Jazda na podwójnym gazie skończyła się po tym, jak kierowca skosił słupki i zatrzymał się na jednym z zaparkowanych pod blokiem samochodów

Pijany kierowca uderzył w budynek sklepu przy ul. Zachodniej

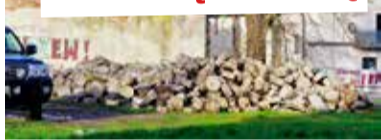
na ulicy Zachodniej i w dwa kolejne już będące na ulicy M. Ko-

pnickiej, po czym uciekł z miejsca zdarzenia. Policjanci dotarli na miejsce, zatrzymali sprawcę. Mężczyzna był nietrzeźwy. Miał 2,80 promila w organizmie. Nie było osób rannych ani utrudnień w ruchu spowodowanych tym wydarzeniem - informuje mł. asp. Agata Bierzyńska z KPP w Łęczycy. - W tej sprawie przez łęczycyckich policjantów wszczęte zostały procedury, których

przebieg wyjaśni co zostanie zakwalifikowane jako wykroczenie z tego czynu, a co zostanie zakwalifikowane jako przestępstwo na podstawie oszacowania strat przez osoby, których mienie zostało uszkodzone. Po tym zdarzeniu mieszkańcy mają wątpliwości, czy uliczka przebiegająca obok przedszkola nr 1 powinna być przejezdna. Kiedyś przed torami kolejki wąskotorowej stały słupki, które uniemożliwiały przejazd przez osiedle z ulicy Zachodniej do ul. M. Konopnickiej.

(zz)

SKŁADUJĄ TRYLINKĘ



Łęczycza Na parkingu przy niezręcznym w Łęczycy od dłuższego czasu leżą stopy płyt betonowych. Czy nie ma lepszego miejsca do trzymania takich rzeczy? - pytają mieszkańcy.

Mało estetycznie wygląda stara trylinka zdemontowana z terenu miasta podczas prac remontowych. Nie tylko mieszkańcy, ale wszyscy przejeżdżający przez Łęczycę drogą krajową oglądają górę betonowych płyt. O sprawę zapytaliśmy urząd miasta.

- Zdemontowana trylinka w najbliższej przyszłości zostanie ułożona na paletach, a następnie będzie wykorzystywana do bieżących remontów łęczycyckich ulic, na których sześciokątne płyty betonowe uległy zniszczeniu - odpowiada magistrat.

(zz)

Gdzie tu zaparkować? - pytają mieszkańcy

Łęczycza Niemalże każdego popołudnia mieszkańcy z bloków nr 25 i 27 przy ulicy Zachodniej mają problem ze znalezieniem wolnego miejsca, żeby zaparkować samochód. Parking w szczycie bloków często zajmowany jest przez

osoby trenujące na hali sportowej przy SP3.

- Trudno zrozumieć, dlaczego kierowcy, którzy przyjeżdżają do hali sportowej nie korzystają z parkingu przeznaczanego specjalnie dla nich, na terenie szkoły. Brama wjazdowa jest zawsze otwarta, gdy ktoś trenuje. Wolą parkować przy blokach, w konsekwencji mieszkańcy często nie mogą znaleźć wolnego miejsca po powrocie z pracy - mówi Joanna Wawrzyniak, mieszkająca w bloku przy ul. Zachodniej. - Wielu sąsiadów ma takie samo zdanie. Uważamy, że parking przy bloku powinien być tylko dla mieszkańców.



Brama wjazdowa przy hali sportowej otwarta jest do wieczora. Osoby korzystające z obiektu mogą parkować za bramą



(zz)

ŚMIECI WALAJĄ SIĘ PO ULICY

Łęczycza Śmieci leżące obok kontenera a nie w środku to dość częsty widok w mieście. Tym razem śmieciowisko zrobiło się na ulicy Mickiewicza.

Trudno nie zwrócić uwagi na zalegające nieczystości wokół kontenerów. Widok tym bardziej dziwi, że kontenery wcale nie były przepełnione. Kto powinien zająć się uprzątnięciem tego bałaganu?

- Teren ten należy do obowiązków firmy Tonsmeier - słyszymy od Janusza Muszyńskiego, prezesa PGKiM. - Niemniej jednak, jeżeli zauważamy taką sytuację, oczywiście sprzątną śmieci. Przykre jest to, że kosze są prawie puste a śmieci leżą obok, rozwiewa je wiatr i powstaje jeszcze gorszy bałagan. To dziwne, że sami mieszkańcy nie dbają o porządek, przecież tu mieszkają, wszystkim powinno zależeć na porządku i estetyce.

(mku)

Senator RP Przemysław Błaszczak

zaprasza do

Teatru Wielkiego w Łodzi
na Koncert Kolęd i Pastoralek

Data: 20 grudnia 2017 r.

godz. wyjazdu: 17.00 Plac Tadeusza Kościuszki w Łęczycy

Zapisy oraz dodatkowe informacje w biurze Senatorskim
Plac Tadeusza Kościuszki 11 pok. 12, 99-100 Łęczycza
lub pod numerem telefonu 509-625-271/ 24 721-40-05

- To jest nadgorliwość – uważa P. Binder

Poddębice Głośnym echem odbiła się w regionie informacja o działaniach wojewody łódzkiego, który wezwał do odwołania Piotra Bindera, wicestarosty poddębickiego. Radni podczas ostatniej sesji niemal jednogłośnie zagłosowali za odmową spełnienia żądań wojewody. Czy sprawa ma kontekst polityczny? Afera wybuchła tuż przed wyborami na szefa PO w powiecie.

O komentarz pytamy wicestarostę Bindera.

- Nie chciałbym aż tak daleko iść w domysłach, choć oczywiście dość dziwne jest to, iż wojewoda Zbigniew Rau z rekomendacji PiS zajął się sprawą krótko przed wyborami w PO. Jestem kandydatem platformy na szefa w powiecie i rzeczywiście wyciąganie teraz takich tematów można by potraktować jako walkę polityczną – słyszymy. - Czy była to próba pewnej „prewencji” ze strony wojewody i wyeliminowania mnie z gry? Uważam, że takie działania są nadgorliwością ze strony prawników wojewody.

Piotr Binder broni swojego dobrego imienia. Zapewnia, że przez dwie kadencje swojego prezesowania w OSP, nie zrobił nic nagannego. Dodajmy, że powodem do odwołania wicestarosty z zajmowanego stanowiska jest to, że sprawując urząd był jednocześnie prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Poddębicach. Służby wojewody stoją na stanowisku, że stowarzyszenie prowadzi działalność gospodarczą polegającą na wynajmowaniu lokali i świetlicy



Wicestarosta P. Binder jest zaskoczony działaniami wojewody

oraz wydzierżawieniu elewacji budynku strażnicy pod reklamę.

- Paragraf 5 statutu mówi wyraźnie, że dochód straży jest również pozyskiwany z najmu. Nie jest to działalność gospodarcza. Mało tego, niegospodarnością byłoby niewykorzystanie tych środków. Wszystkie te środki zostały przeznaczone na podniesienie wartości bojowej straży, jak również na inne cele statutowe. Z drugiej strony jest ustawa z 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, która definiuje precyzyjnie, co należy do działalności gospodarczej. Wynajmu nie ma w tej ustawie.

Powiatowi radni na nadzwyczajnej sesji poparli stanowisko wicestarosty Piotra Bindera. Samorządowcy uznali, że umowa najmu strażackich pomieszczeń nie miała charakteru prowadzenia działalności gospodarczej. Było to jedynie gospodarowanie majątkiem stowarzyszenia, a przychody z tego tytułu w całości przeznaczone zostały na cele

statutowe jednostki OSP Poddębice. Ponadto umowa dzierżawy wygasła jeszcze przed upływem terminu, o którym mowa w ustawie o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, a zatem nie mogło dojść do naruszenia ustawowego zakazu.

Redakcja wysłała mailem pytania do biura prasowego wojewody. Jakie będą dalsze decyzje wojewody? Czekamy na odpowiedź.

(ps)

Nieścisłości prawne dot. budynku OSP



Finalista MasterChef w starostwie

Poddębice Kilkudziesięciu uczestników projektu „Aktywni 50 +” w ramach „Poddębickiej Akademii Przedsiębiorczości” uczestniczyło w warsztatach kulinarnych z Adamem Kozaneckim finalistą programu „Master Chef” oraz autorem książki „Gotowanie jest super”. Spotkanie kulinarne, które odbyło się 27 listopada w sali konferencyjnej poddębickiego starostwa cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem. Finalista „Master Chefa” opowiadał o tym jaki wpływ na jego życie miał udział w programie kulinarnym. Podzielił się także wartościową wiedzą i doświadczeniami jakie nabył podczas ciężkich zmagañ



o tytuł mistrza. Spotkanie było okazją do przekazania wielu ciekawych przepisów oraz wymiany doświadczeń kulinarnych z uczestnikami.

Bezdomni w pustostanie

Poddębice Dzielnicowy pomógł mężczyźnie, któremu z uwagi na niską temperaturę groziło wychłodzenie. 56-latek przebywał w pustostanie i wymagał natychmiastowej pomocy.

28 listopada po godzinie 9.00 dyżurny poddębickiej komendy otrzymał zgłoszenie o mężczyźnie, który znajduje się na terenie jednego z pustostanów w Poddębicach i wymaga pomocy. Dzielnicowy podległego rejonu, który przyjechał we wskazane miejsce, zastał trójkę mężczyzn w wieku 56, 59 i 42 lat. Okazało

się, że wszyscy są osobami bezdomnymi. Dwójka z nich odmówiła pomocy natomiast trzeci z mężczyzn 56-latek znajdował się w złym stanie fizycznym. Mężczyzna był wyraźnie wyziębiony i miał problem z poruszeniem się o własnych siłach. Z uwagi na niską temperaturę i możliwość wychłodzenia organizmu, dzielnicowy natychmiast podjął decyzję o powiadomieniu pogotowia. Mężczyzna został przewieziony do szpitala w Poddębicach. Dzięki sprawniej i natychmiastowej reakcji policjanta prawdopodobnie udało się uniknąć tragedii.

reklama



**NIE PRZEPLACAJ!
W Borysewie
kupisz
taniej!**

Godziny otwarcia:
pn. - pt. 9.00 - 17.00
śr. 8.00 - 17.00
sob. 9.00 - 14.00
43 678 81 11

SALON MEBLOWY DOMEX
99-200 PODDĘBICE, BORYSEW 28 B



Co nas wyróżnia?

Mamy wieloletnie doświadczenie w sprzedaży mebli.

Nasze meble są solidne i trwałe.

Posiadamy najbogatszą ofertę w regionie:

Kanapy i wypoczynki

Narożniki

Sypialnie i szafy

Kuchnie na każdy wymiar

Meble systemowe



**DOMEX – PROFESJONALIZM
I GWARANTOWANE ZADOWOLENIE!**

Promocje!
Możliwość zakupu na raty!



ŚMIECI NA GROBACH!

Poddębice Problem powraca jak bumerang. Nekropolia pod wezwaniem św. Andrzeja Apostoła jest znów zaśmiecona. Najgorzej jest przy głównym wejściu. Tam śmieci dosłownie leżą na pomnikach. Po drugiej stronie cmentarza kontenery również są przepelnione.

Odwiedzający cmentarz twierdzą, że niektóre pojemniki nie były opróżniane od 1 listopada.

- Nie rozumiem, dlaczego dochodzi do takich sytuacji. Przecież proboszcz dysponuje odpowiednimi środkami finansowymi na to, aby zamawiać większą liczbę śmieciarek - słyszymy od jednej z poddębiczank. - Parafianie odprowadzają na kościół wcale niemałe pieniądze. Nie będę już



Cmentarz jest zavalony śmieciami. Niektóre śmieci leżą na pomnikach

nawet wspominać o większych opłatach za sakramenty. W każdym razie pieniądze są i na cmentarzu powinno być schludnie.

Podobne zdanie wyraża wielu naszych rozmówców.

- Nawet nie chcę myśleć, co czują rodziny zmarłych, na pomnikach których zalegają śmieci. W ub. roku było podobnie. Przy grobach również były góry śmieci, niektóre śmieci wały się na grobach. Proboszcz powinien w końcu przyłożyć wagę do tych spraw, bo to bardzo negatywnie rzutuje na jego wizerunek.

Wysłaliśmy maila do parafii z prośbą o ustosunkowanie się do problemu. Czekamy na komentarz ks. proboszcza.

(ps)

Policja skończyła dochodzenie

Trupia czaszka na szkolnym murze

Poddębice Na elewacji Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych (od strony ul. Zielonej) wymalowana została duża trupia czaszka a obok niej skrót wulgarnego hasła przedstawiającego krytyczny stosunek do policji. Dyrekcja szkoły zapowiada, że ściana zostanie wkrótce odnowiona. Kto jest odpowiedzialny za ten bohomaz?

- Policja nie ustaliła winnego - mówi Emilia Błaszczuk, dyrektor ZSP w Poddębicach. - Nie wiemy, czy „malarzem” jest uczeń naszej szkoły, czy ktoś z zewnątrz. Oczywiście bardzo negatywnie oceniamy tego typu inicjatywę. Niestety, Poddębice nie są wyjątkiem i w



Na szkolnej elewacji pojawiła się trupia czaszka

mieście pełno jest różnego rodzaju graffiti. Szkoda jedynie, że nasza szkoła jest teraz utożsamiana z takimi bohomazami.

Trupia czaszka wraz ze skrótem „ChWDP” mają zostać wkrótce zamalowane. Najpierw jednak szkoła całą energię przeznaczą na remont internatu.

- Póki co, ten remont jest priorytetem. Internat na generalny remont czekał od lat 70-tych - słyszymy od dyrektora szkoły. - W ramach unij-

nego projektu powstało 6 klasopracowni do nauki zawodu technika hotelarstwa. Natomiast powiat z własnych środków sfinansował remont 9 pokoi, które teraz posiadają łazienki. Po zakończeniu remontu internatu zamalowana zostanie czaszka.

Dyrektor dodaje, że ZSP wzbogaci się o dodatkowe kamery. Być może rozszerzony szkolny monitoring ukróci akty wandalizmu.

(ps)

Lokatorzy się cieszą

Nie tylko schody, jest też zjazd...

Poddębice Po naszym artykule o prośbach lokatorów bloku przy ul. Zielonej 4 wykonany został łagodny zjazd ułatwiający osobom starszym oraz niepełnosprawnym przedostanie się do chodnika przy głównej drodze. Robotnicy wykonujący remont ul. Zielonej zmodernizowali przejście obok bloku w połowie ubiegłego tygodnia.

- Już w trakcie początkowych prac na Zielonej mieliśmy sygnały o tym przejściu przy bloku. Najpierw zrobiliśmy schody, jednak po powtarzających się prośbach od lokatorów ws. przeróbki, zdecydowaliśmy się na ten zjazd -



Przy bloku, obok schodów, zrobiony też został zjazd

mówi Zbigniew Prawda, kierownik budowy. - Mieliśmy dodatkową robotę, ale najważniejsze, że ludzie są teraz zadowoleni.

(ps)

ZASKAKUJĄCA ODPOWIEŹ KOMENDANTA

Poddębice Mł. insp. Jarosław Zieliński, I zastępca komendanta powiatowego policji w Poddębicach, przysłał redakcji odpowiedź ws. baneru wywieszonego przy jednej z głównych ulic w mieście reklamującego korektę liczników w pojazdach. Zdaniem wiceszefa poddębickiej policji problemu nie ma, ponieważ treść reklamy nie nosi znamion przestępstwa.

„Po zweryfikowaniu informacji dot. reklamy zawieszanej na ogrodzeniu ustalono, że treści nie noszą znamion łamania przepisów prawa” - czytamy w odpowiedzi.

Choć trudno w to uwierzyć, policjantom nie zależy na zbadaniu sprawy i czy zgodnie zresztą z treścią hasła reklamowego właściciel firmy

nie łamie prawa. Według naszych ustaleń dochodzi do przestępstwa. Cofane są liczniki w starych samochodach oferowanych później do sprzedaży.

Ciekawe, jak na takie podejście policji zareagowałby minister sprawiedliwości, który chce ukroć oszukańczy proceder przekręcania liczników w używanych autach. Warto wspomnieć, że minister sprawiedliwości chce wprowadzić nowy typ przestępstwa, który nie istniał do tej pory w polskim prawie. Zgodnie z projektem ustawy za cofanie licznika, sfałszowanie licznika lub wymianę licznika na inny będzie grozić od 3 miesięcy do 5 lat pobawienia wolności.

(ps)



KONCERT DLA SENIORA

Uniejów W sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Uniejowie odbyła się impreza adresowana do seniorów z terenu miasta i gminy Uniejów z okazji ich święta. Tegoroczne spotkanie miało charakter koncertowy. Po części oficjalnej, w której życzenia dla seniorów złożyli Janusz Kosmalski - przewodniczący rady miejskiej w imieniu burmistrza, wraz z radnymi Jołantą Iską i Tadeuszem Warychem, odbył się koncert. Wystąpili: Zespół Śpiewaczy „Włościanki”, z Wielenina pod kierunkiem Macieja Janeckiego, Chór „Kantylena”, pod kierunkiem Jakuba Pięgoty. Na zakończenie koncertu w klimatycznych i nostalgicznych piosenkach z repertuaru Michała Bajora i Marka Grechuty wystąpili Jarosław Kołodziejek (śpiew) i Dariusz Bagiński (skrzypce, fortepian).



MIESZKANIEC KATALONII	IMIE AKTORA GAJOSA PARADA	CZEŚĆ ZESZYTU ORZEŁ CZY...?	CHORZOWSKI KLUB SPORTOWY	BRZUSZNA ALBO USTNA ŁĄCZONA KOLANKAMI	GRANICZY Z WYBRZEŻEM KOŚCI SŁONIOWEJ	SZEROKO OTWARTE NACZYNIĘ ... STASZCZYK
WYPOSAŻENIE LABORATORIUM					BYŁ TAKI APARAT FOTOGRAFICZNY STRÓJ	11
WKŁAD DO DRUKARKI	4		BIAŁA CHMURA	5		
6			OPERA MONIUSZKI			
MŁODE DRZEWA NA PORĘBIE GĄSIENICA			NOS I PRZY POGODZIE	IMIE POETY I PROZAJKA KURKA	TYŁ KONIA	MIŁOŚNIK, KIBIC
14		10	JEDNO ZE ZBÓŻ	... IGNACY KRASZEWSKI ŚREDNIOWIECZNY AKTOR		3
MACIORKA ODPOWIADA W GÓRACH	GÓRAL Z KARPAT WSCHODNICH	"STRASZNY DWÓR" MONIUSZKI	JADOWITY WĄŻ POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSKI			
		RAZEM Z METODYM IMIE AKTORA BATESA			IMIE PIOSENKARKI DEMARCZYK	ZABAWNE ZDARZENIE
ROSÓŁ WYŁAPUJE BEZPAŃSKIE PSY			NIE DOTYKAĆ		7	BYŁ PIENIĄDZEM WE WŁOSZACH (PRZED EURO)
	12		PODOBNA DO PSZCZOŁY	UCZEŃ SZKOŁY WOJSKOWEJ		WABIENIE ZWIERZYNY
KAZIMIERZ KACZOR W SERIALU "POLSKIE DROGI"			13	CHOROBA, ZATRUCIE OŁOWIEM	9	2
	OBSZAR ZIEMI OBSIANY ZBOŻEM		GŁOS KOBIECY		8	MIESZKANIEC TUNISU
						15

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 263: Głodnemu chleb na myśli.

UŚMIECHNIJ SIĘ



* - Cemu rozstałeś się z Leną?
- A bo mi ciągle gadała "Ty mnie już nie kochasz!"
- No i?
- Przekonała mnie.

* Mistrz w pchnięciu kulą mówi do trenera.
- Dziś muszę pokazać klasę... Na trybunie siedzi moja teściowa.
Trener na to:
- Nie ma szans, nie dorzucisz...

* Pewien facet poszedł do psychiatry, ponieważ twierdził, że jest myszą.
Po kilku miesiącach przyszedł zadowolony do lekarza z butelką koniaku.
- Panie doktorze, jestem w 100% zdrowy, dziękuję panu!
- Nie ma za co, przecież to moja praca.
Pewnego dnia ten sam facet przyszedł na wizytę kontrolną. Z przerażeniem w głosie mówi do lekarza:
- Panie doktorze, widziałem kota!
- No tak, ale to przecież nic takiego. W końcu wie pan już, że nie jest pan myszą.
- Dobrze, ale czy kot wie?

* Telefon w hotelowej recepcji:
- Dzień dobry, dzwonię z pokoju 303. Moglibyście przysłać kogoś z obsługi? Kłócę się właśnie z żoną i zagroziła, że wyskoczy przez okno.
- Przepraszam, ale to państwa prywatny problem.
- Zgoda, ale to cholerne okno się nie otwiera, a to już wasz problem.

* Wizyta w Zoo:
- Tato, dlaczego ta gorylica tak krzywo na nas patrzy?!
- Uspokój się synku, to dopiero kasa?

* Młode małżeństwo w hotelu:
- Pokój na dobę - mówi młody mąż.
- Ma pani szczęście - mruga portier do żony, zwykle bierze pokój na godzinę.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



ZUPA Z CZERWONEJ SOCZEWICY

Składniki:

200 g czerwonej soczewicy
2 puszki pomidorów w całości (po 400 g)
ok. 800 ml bulionu
2 małe lub 1 duża czerwona cebula
2 marchewki
2 ząbki czosnku
ok. 100 g chorizo lub innej kiełbasy (opcjonalnie)
1 łyżeczka pimentonu
1 łyżeczka harissy
1/2 łyżeczki roztertowanej w moździerzu kolendry
olej do smażenia

Etapy przygotowania:

Obrane ze skórki marchewki przekrój wzdłuż na ćwiartki i posiekaj. Cebulę przekrój na pół i posiekaj w półtalarki. Posiekaj czosnek. Natłuszc patelnię i podsmaż wa-

rzywa, co jakiś czas mieszając, do momentu, aż zaczną mięknąć (ok. 10 minut). Wcześniej dopraw je pimentonem, pieprzem, kolendrą i solą. Do garnka z bulionem dodaj pomidory wraz z sokiem, soczewicę i warzywa z patelni. Podgrzej zupę, aż zaczniesz się gotować, zmniejsz ogień i dodaj harisę. Gotuj zupę na niewielkim ogniu przez ok. 25 minut. Co jakiś czas zamieszaj, żeby soczewica nie przywarła do dna garnka. Zupa powinna być bardzo gęsta, ale w razie potrzeby dodaj trochę bulionu lub wrzątku. W tym czasie na patelni zrumień kawałki chorizo. Możesz z tego etapu zrezygnować, bez dodatku mięsa zupa będzie równie smaczna.

KOTLETY POŻARSKIE Z BROKUŁAMI

Składniki:

kurczak (ok. 1 kg)
10 dag białego chleba bez skórki
1/3 szklanki mleka
2 łyżki masła

tarta bułka
olej do smażenia
2 brokuły
3/4 szklanki śmietany
3 ząbki czosnku
5 dag żółtego ostrego sera
curry

Etapy przygotowania:

Kurczaka umyj, osusz. Oddziel mięso od kości, a mięso ze skórą zmiel z namoczonym w mleku chlebem. Dodaj stopione masło, sól i pieprz do smaku, wymieszaj. Z masy formuj niewielkie owalne kotlety, panieruj w tartej bułce. Smaż na gorącym oleju. Brokuły opłucz, podziel na różyczki. Zblanszuj, przełóż do żaroodpornego naczynia. Śmietanę wymieszaj ze zmiażdżonym czosnkiem i odrobina



curry, polej brokuły. Posyp startym serem, krótko zapiecz w temp. 180°C (aż rozpuści się ser).

EKSPRESOWY SERNIK WANILIOWY

Składniki:

Na spód:
225 g ciastek herbatników
25 g orzechów włoskich
75 g masła
Na masę serową:
450 g twarogu zmielonego
1 łyżka mąki ziemniaczanej lub łyżka budyń waniiliowego/śmietankowego
2 łyżeczki cukru waniliowego
kilka kropel zapachu waniliowego
3 jajka
120 g cukru pudru
225 ml śmietany 30% lub 36%
Garść bakalii - żurawiny, rodzynki, posiekanych moreli lub daktyli
Etapy przygotowania:
Spód: Ciastka i orzechy dokładnie pokruszyć blenderem lub wałkiem. Masło roztopić, wymieszać z po-



Źródło: bistro24.pl/gotowanie/przepisy/



kruszonymi ciastkami. Tortownicę o średnicy 23 cm wyłożyć papierem do pieczenia, a na dnie ułożyć masę ciastkowo-orzechową, schłodzić pół godziny w lodówce. Masa serowa: Wszystkie składniki dokładnie zmiksować, nie ma potrzeby ubijania białek osobno. Wylać na schłodzony spód. Piec około 45 minut w temperaturze 180°C. Nie pieczemy do tzw. suchego patyczka, ważne, by sernik był ścięty, szczególnie po środku. Sernik po upieczeniu zawsze lekko opada. Dlatego należy poczekać z jego wyjęciem, aż ostygnie. Schłodzić minimum 3 godziny w lodówce. Można oczywiście poleać go polewą czekoladową.

Powiatowy konkurs tańca w Łęczycy

W konkursie zorganizowanym tradycyjnie w Zespole Szkół im. Jadwigi Grodzkiej wystąpili dzieci i młodzież z Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Łęczycy, szkół podstawowych nr 1, 3 oraz 4 w Łęczycy, Szkoły Podstawowej im. Władysława Łokietka w Topoli Królewskiej, a także gospodarze uroczystości – uczniowie z ZS im. Jadwigi Grodzkiej. Podczas konkursu zaprezentowało się 15 par oraz 9 solistów. Na parkiecie królował hip-hop i taniec nowoczesny, choć nie zabrakło walca wiedeńskiego oraz modern jazzu.



NIE WSZYSCY LOKATORZY SĄ ZADOWOLENI

Ozorków Mogłoby się wydawać, że lokatorzy powinni cieszyć się z faktu, iż nie będą musieli nosić do mieszkań wiader z węglem czy też drewnem. Dzięki właśnie rozpoczętej inwestycji tak ma właśnie wyglądać przyszłoroczny sezon zimowy. Okazuje się jednak, że



- Większość lokatorów chce tej inwestycji – zapewnia przewodniczący wspólnoty

nie wszyscy akceptują zmiany w kamienicy. Dlaczego?

Kilka dni temu do kamienicy przy ul. Wyszyńskiego 37 doprowadzony został gaz. Wspólnota mieszkaniowa podjęła decyzję o inwestycji z myślą o korzyściach wynikających z takiego systemu grzewczego. W budynku nie ma bowiem centralnego ogrzewania, a lokatorzy ogrzewają swoje mieszkania piecami lub też elektrycznymi farelkami.

Jak się dowiedzieliśmy, większość lokatorów zgodziła się na zaciągnięcie kredytu. Kilka rodzin krytycznie jednak ocenia przedsięwzięcie. Właściciele mieszkań pytają o sens inwestycji i wysokie koszty kredytu zaciągniętego na 17 lat.

- Oczywiście wiem, że niektóre rodziny źle oceniają naszą inwestycję – słyszymy od przewodniczącego wspólnoty mieszkaniowej (prosił o anonimowość). - Ale przecież chyba lepiej jest mieć w mieszkaniach centralne ogrzewanie, niż palić w piecach.

Jak nie wiadomo o co chodzi, to przeważnie chodzi o pieniądze.

Ustaliliśmy, że w związku z inwestycją na fundusz remontowy trzeba będzie płacić o 1,20 zł więcej za metr kwadratowy powierzchni mieszkania. Teraz stawka ta wynosi 3,20 zł. Lokatorzy krytycznie oceniający gazową inwestycję zwracają uwagę na inne potrzeby.

- Klatka jest obskurna, nie ma docieplonego strychu ani piwnic, fatalnie wygląda podwórko. Tym należałoby się najpierw zająć. Poza tym zaciąganie kredytu na tak długi okres nie jest sensownym rozwiązaniem. Ludzie myślą, że ogrzewanie gazowe będzie tańsze. Moim zdaniem tak nie będzie. Dochodzi jeszcze kwestia opłaty abonamentowej za dostarczanie gazu. Koszty na pewno będą wysokie – twierdzi jeden z lokatorów.

- Analizowaliśmy różne opcje – dodaje przewodniczący wspólnoty.



Wśród do kamienicy przy Wyszyńskiego podciągnięty został gaz

- Gdybyśmy chcieli docieplić strych i piwnice, to na fundusz trzeba by płacić prawie 6 zł od metra kwadratowego. Taka opcja z całą pewnością została odrzucona przez lokatorów. Uważam, że docieplenie można zrobić własnymi siłami.

Wtedy się zaoszczędzi.

Gazowa inwestycja będzie kosztować wspólnotę 300 tysięcy złotych. Na docieplenie strychu i piwnic wspólnota musiałaby dołożyć 180 tysięcy zł.

(stop)

ogłoszenie

DIAMENTOWE GODY

Gm. Ozorków

Wójt Tomasz Komorowski spotkał się z małżeństwami z 60-letnim stażem. Pojechał do Modłej i Leśmierza. Zarówno w Modłej państwo Marianna i Kazimierz Skowrońscy jak i w Leśmierzu państwo Stanisława i Stanisław Makowczyńscy - na okoliczność rocznicy swojego ślubu, diamentowych godów – jedomyślnie potwierdzili trwałość zawartego 60 lat temu związku małżeńskiego. Jednocześnie, jubilaci są przykładem właściwego budowania rodzinnego szczęścia, wychowania potomstwa, a także odpowiedniego wyboru życiowego partnera. Spotkanie z wójtem przebiegło w miłej i serdecznej atmosferze. Stosowne gratulacje, życzenia, dyplomy, upominki i kwiaty od wójta za wieloletnie trwanie w związku małżeńskim mają dla jubilatów pozytywne znaczenie.



foto: UG w Ozorkowie

WSTYDLIWY PROBLEM NA PL. JANA PAWŁA II

Ozorków Niektórzy mieszkańcy domagają się zakazu wyprowadzania psów na trawniki na placu Jana Pawła II. Argumentują, że reprezentacyjne miejsce w mieście nie może być zanieczyszczane psimi odchodami.

-No jak to wygląda. Wstyd. Centrum miasta, a kupa przy kupie – denerwuje się pan Paweł, który zwraca uwagę na zanieczyszczone trawniki. - Bardzo często jest też tak, że kupy leżą na chodnikach i kostce brukowej. Coś trzeba z tym zrobić.

Pracownicy gospodarczy mają dużo pracy ze sprzątaniem. Twierdzą, że rozmowy z właścicielami psów nic nie dają.

- Ile to ja już razy zwracałem im uwagę. Jak grochem o ścianę. Po prostu nie sprzątają po swoich pupilach – usłyszeliśmy od pracownika wykonującego pracę na rzecz miasta.

Czy na placu wprowadzony zostanie zakaz wyprowadzania psów na trawniki?

- Urząd nie planuje zakazywać

wyprowadzania psów na trawniki, natomiast apeluje do mieszkańców o sprzątanie po swoich pupilach. Miasto planuje ustawienie na pl. JP II dwóch pakietów do sprzątania psich odchodów do końca roku. W kolejnych latach takie pakiety będą instalowane także w innych miejscach. Na terenie osiedla pakiety będzie ustawiać spółdzielnia mieszkaniowa – informuje Izabela Dobrynin, rzecznik ozorkowskiego magistratu.

(stop)



Pracownicy gospodarczy na placu w sprzątaniu wyręczają właścicieli psów

Polskie Stowarzyszenie Ludzi Cierpiących na Padaczkę
- Oddział Łódzki, jako organizator
ma zaszczyt zaprosić na

XI Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych Ziemi Łódzkiej 2017

oraz radosne kolędowanie przy choince,
które odbędzie się 7 grudnia 2017 roku
w Parafii Świętego Józefa Oblubieńca NMP w Ozorkowie
przy pl. Jana Pawła II o godzinie 11:00.

Zachęcamy wszystkich do wzięcia udziału w głosowaniu na
„Szopkę wybraną przez Parafian”,
które odbędzie się w dniach 28.11 - 04.12.2017

Kontakt: ul. Kościuszki 31, 95-035 Ozorków: www.pslcnp.pl e-mail: biuro@pslcnp.pl, tel. (42) 277 17 73

Zadanie współfinansowane ze środków Województwa Łódzkiego

PRÓBA GWAŁTU NA NIEPEŁNOSPRAWNEJ!

Ozorków Mieszkańcy, którzy znają rodzeństwo Iwony i Dariusza W., alarmują. - Tam źle się dzieje. Dziewczyna jest w coraz gorszym stanie. Próbowali ją zgwałcić - słyszemy.

O rodzeństwie pisaliśmy kilka miesięcy temu. Wówczas do sądu trafiła sprawa o prawną opiekę nad panią Iwoną. Dziś wiadomo już, że rodzeństwo nie zostanie rozdzielone a niepełnosprawna umysłowo kobieta nie trafi do DPS. Wiele osób uważa, że postanowienie sądu nie było słuszne.

- Nie rozumiem, jak można było tak rozstrzygnąć sprawę. Pan Dariusz nie potrafi zatroszczyć się o siostrę, bo ma problem z alkoholem. Gdy tylko dostanie pieniądze, to idzie balować - twierdzi jedna z ozorkowianek.

Najwięcej kontrowersji wzbudza zdarzenie z udziałem kolegów Dariusza W. Podczas jednej z alkoholowych libacji doszło do próby gwałtu.

- My tu dobrze wiemy o tej historii - mówią mieszkańcy Zgierskiej. - Biedna dziewczyna. Całe szczęście, bo gdy jeden z tych



Czy brat dobrze opiekuje się siostrą? Wielu ma co do tego duże wątpliwości

łachmytów próbował się do niej dobrać, Iwona zaczęła przeraźliwie krzyżeć. To ją uratowało. Wezwana została policja.

Dowiedzieliśmy się również, że niepełnosprawna umysłowo p. Iwona ma wszawicę.

- To z brudu. Brat nie dba, aby siostra zachowała należytą higienę. Teraz nikogo nie wpuszcza do domu, nawet pracownika z PCK czy ośrodka pomocy społecznej - usły-

szeliśmy od osoby, która dobrze zna sytuację w rodzinie.

Nam również nie udało się porozmawiać z Iwoną W. Jej brat nie wpuszczał reportera do mieszkania.

W sprawie wysłaliśmy maila do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Zapytaliśmy o próbę gwałtu, wszawicę oraz o to, czy ośrodek będzie się odwoływał od niedawnej decyzji sądu, który pozwolił na to, aby niepełnosprawną zajmował się brat? Czy zdaniem ośrodka p. Iwona powinna zostać umieszczona w DPS?

Odpowiedź MOPS-u jest lakoniczna.

„Sytuacja wskazanych osób jest znana, monitorowana i zabezpieczona przez tutejszy ośrodek” - czytamy w informacji przesłanej przez ośrodek pomocy.

(stop)

WYRZUCONE NA ULICĘ

BEZBRONNE SZCZENIANKI W PUDEŁKU

Ozorków Joanna Racka, która w mieście przygarnia wyrzucone psy i koty a następnie szuka dla nich nowych domów, spotyka się z coraz większą znieczulicą ze strony opiekunów zwierząt. Niedawno trzy małe sunie zostały znalezione w pudełku na ul. Nowej. Wcześniej, również w kartonowym pudełku, ktoś wyrzucił na bruk młodego kota.

- Te maluchy miały szczęście, że ich właściciele byli na tyle litościwi, iż nie wyrzucili ich w środku lasu, tylko zostawili w pudełkach. Zarówno trzy sunie, jak i kot, czują się już dobrze - mówi pani Joanna. - Przyznam, że wcześniej nie były w dobrej formie. Sunie były



Sunie doszły już do siebie

całe w odchodach, wystraszone. Na widok człowieka reagowały skowytem i siusianiem ze strachu.

O szczeniaku w pudełku poinformował policję jeden z mieszkańców. Funkcjonariusze zadzwonili do urzędu miasta. Natomiast magistrat skontaktował się z panią Joanną.

Sunie są już odrobaczone i zaszczepione, merdają ogonkami i zaczepiają do zabawy. Szukają spokojnych domów i opiekunów, którzy poświęcą im swój czas i serce.

- To nie będą duże pieski - słyszemy od J. Rackiej. - Mniej więcej do kolan. W tej chwili mają około 3 miesięcy.

Zainteresowani adopcją kundelków mogą skontaktować się z panią Joanną pod numerem telefonu 729 335 788.

(stop)



Jedzenie wprost ze śmietnika

Ozorków Paczka czipsów wyciągnięta przez 43-latkę z kubła przy ul. Kołtąta okazała się rarytasem. Jego bezdomny kolega również znalazł w pojemniku resztki wyrzuconego przez kogoś pożywienia. W mieście widok przeszukujących śmietniki niestety wcale nie jest rzadkością.

- To wszystko przez ten cholerny alkohol - słyszemy od mężczyzn. - Mamy z tym problem. A wiadomo, że takich się nie zatrudnia. Pieniądzy nie ma i dlatego pozostają śmietniki.

43-letni mieszkaniec Ozorkowa przyznaje, że ma mieszkanie.

- Nie jestem bezdomnym, ale mieszkanie jest fatalne. Kto wie, czy zimą nie będę musiał skorzystać z ośrodka Monaru. Być może uda mi się jakoś żyć bez tej wody. Bardzo bym chciał to rzucić, bo wiem, że procenty z melin zabijają.

Podobnego zdania jest 46-letni bezdomny.

- Ja nie ma żadnego mieszkania i tułam się po mieście. Trochę pomieszkać tu, trochę tam. Podobnie jak kolega, zostałem sam. Rodzice zmarli, nie mam nikogo. Jest ciężko żyć normalnie, tak jak inni ludzie. Nie mamy celu, to jest taka wegetacja. Wcale nie jest łatwo pożegnać się z nałogiem.

Przeszukujący śmietnikowe kubły przyznali, że korzystają z pomocy MOPS.

- Przychodzimy na zupkę. Ale jeden posiłek na dzień, to mało. W śmietnikach leży naprawdę dużo żywności - przekonują mężczyźni.

W Ozorkowie jest kilku bezdomnych, którzy za żadne skarby nie chcą iść do miejscowego ośrodka Monar - Markot. Powodem są oczywiście ograniczenia, głównie zakaz spożywania alkoholu i brania innych używek. Niektórzy nie chcą również pracować na rzecz ośrodka, sprzeciwiają się narzuconej dyscyplinie.

(stop)



Z początkiem weekendu pierwsze ślizgi

Ozorków Sztuczne lodowisko przy hali CSiR wystartowało w ub. piątek. Czynne będzie do końca lutego. Dla wielu mieszkańców to duża atrakcja.

- Ale frajda - mówi z uśmiechem nastoletnia Magda. - To lodowisko jest profesjonalnie przygotowane. W ubiegłym roku było znacznie gorzej. Mam nadzieję, że zimowa aura będzie dopisywać.

Nawet, gdyby słupek ręki oscylował w granicach zera stopni, to z

tafli nadal będzie można korzystać. Właściciel firmy, który odpowiada za lodowisko, zapewnia, że zamknięcie lodowiska nastąpi dopiero przy temperaturze powyżej plus siedmiu stopni C i intensywnych opadach deszczu.

Póki co lodowisko ma być czynne we wszystkie dni tygodnia w godzinach 11.00 - 21.00. Koszt godziny korzystania ze ślizgawki to 5 zł. Tyle samo kosztuje wypożyczenie łyżew na godzinę jazdy.

(stop)



reklama

SZYBKIE POŻYCZKI

PIERWSZA POŻYCZKA BEZ ŻADNYCH KOSZTÓW JUŻ ZA

Ozorków 95-035, ul Starzyńskiego 32

42 716-53-99

mamy oferty: Vivus, Ferratum Bank, SMS Kredyt, Optima, Access Financial, TakTo Finanse, Aasa i wiele innych...

TYLKO SPRAWDZONE FIRMY POŻYCZKOWE



WOJEWODA PRZEŚWIETLI decyzje radnych z Ozorkowa

Burmistrz Jacek Socha jest kategoriyczny w ocenie niedawnej sesji. Uważa, że radni podjęli uchwały bez podstaw prawnych. Rozłam w samorządzie jest już faktem. Najważniejsze jednak, aby z powodu wzajemnych utarczek nie ucierpieli mieszkańcy. Może się bowiem okazać, że w przyszłym roku znacząco wzrosną opłaty za wodę i ścieki.

Temat planowanych podwyżek zawsze wzbudza emocje. Można było się spodziewać mocnych akcentów, jednak takiej sesji jeszcze w urzędzie nie było. Projekty uchwał zostały odrzucone a następnie radni odmówili ich zatwierdzenia. Samorządowcy z PiS w ogóle nie wzięli udziału w głosowaniu. Szef komunalni nie mógł się wypowiedzieć.

Poszło o dwie ważne kwestie: wieloletni plan inwestycyjny a także nową taryfę na wodę i ścieki.

- Nie miałem możliwości wypowiedzenia się podczas sesji, bo radni nie mieli życzenia, aby mnie wysłuchać. Tym samym radni uniemożliwili spółce przedstawienie prawnych i rzeczowych argumentów w sprawie uchwał dotyczących planu rozwoju i modernizacji wod-kan, oraz taryfy na wodę i ścieki. Nie ukrywam, że jestem zaskoczony takim

podejściem do sprawy - słyszemy od Grzegorza Stasiaka, prezesa Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego. - Moim zdaniem cały przebieg tej sesji był niespotykany i to zarówno od strony prawnej, jak i merytorycznej. Nie znam powodów dla których rada miejska najpierw odrzuciła uchwałę zatwierdzającą plan. Za chwilę podjęła uchwałę o odmowie zatwierdzenia tego planu. Identyfikacja rada postąpiła w przypadku taryfy na wodę i ścieki na 2018 r.

Dlaczego tak się stało? Czy wpływ na decyzję rady miał termin w jakim przedsiębiorstwo komunalne przedłożyło plan inwestycyjny?

- Tak mi zasugerowano na sesji, że plan trafił do samorządowców zbyt późno. Rzekomo mam nie szanować radnych. To nie jest prawda. Szanuję. Podkreślam, że plan został złożony 22 września i jest zgodny z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, m. in. dokumentami planistycznymi miasta. Rada miejska zgodnie z prawem kompetencyjnym zatwierdza zgodność planu z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Przepisy prawne dotyczące planu wieloletniego nie definiują terminu składania planu. Informacja o propozycji nowej taryfy na wodę i ścieki trafiła do radnych 19 października. Uważam, że było dość czasu na zapoznanie się z tymi

dokumentami - dodaje szef ozorkowskiej komunalni.

Jedną z ważniejszych informacji w tej sprawie jest też taka, że niedługo wchodzi w życie nowa ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków, która wprowadza państwowego regulatora cen za wodę i ścieki - Przedsiębiorstwo Polskie Wody. Przyszłość ustawowa niesie niestety prawdopodobieństwo znacznych wzrostów cen za wodę do spożycia i cen za odbiór i oczyszczanie ścieków komunalnych. OPK zaproponowało wzrost opłat za wodę do 3,46 zł od metra sześciennego (teraz jest 3,09 zł), natomiast za ścieki 5,55 zł (teraz 5,16 zł). Czy ustalenie tej taryfy przez podmiot zewnętrzny faktycznie niesie niebezpieczeństwo znacznych podwyżek? Takie obawy ma także wójt Ozorkowa.

- Moim zdaniem rada podjęła uchwały bez podstaw prawnych. Oczywiście oceni to wszystko wojewoda łódzki. Mam tylko nadzieję, że decyzja radnych nie odbije się negatywnie na mieszkańcach. Podwyżka może być nawet kilkunastoprocentowa, bowiem od nowego roku w myśl nowych przepisów to organ zewnętrzny, a nie rada, będzie zatwierdzał taryfy. Szkoda, że radni pozbawili prezesa OPK możliwości wypowiedzenia się w tym temacie podczas sesji. Jestem również zniechęco-



Radni podejmują wiele decyzji. Tym ostatnim przyjrzy się wojewoda łódzki

ny tym, że radni klubu PiS w ogóle nie otrzymali przed sesją projektów uchwał. Dlatego nie wzięli udziału w głosowaniu - mówi Jacek Socha, burmistrz Ozorkowa.

Wojewoda z pewnością z uwagą przyjrzy się podjętym przez radę uchwałom. Dla

mieszkańców zablokowanie podwyżek może oznaczać jedynie chwilową radość. Oby nie sprawdził się czarny scenariusz i ceny w nowym roku za wodę i ścieki nie były jeszcze większe od tych zaproponowanych przez OPK. (stop)

Wypadek na krajówce

Ozorków 29-letni kierowca renault, jadący drogą krajową od Zgierza w kierunku Łęczycy, nie zachował należytej ostrożności wykonując manewr skrętu w lewo w ul. Słowackiego i uderzył w prawidłowo jadącego citroena kierowanego przez 36-latka. Sprawca wypadku odwieziony został do zgierskiego szpitala.



Fot. Mariusz Bryksa

reklama



Spółem znaczy razem



Spośród 100 posiadaczy kart „Spółem” Znaczą Razem wyłonieni zostaną klienci, którzy na przestrzeni całego roku 2017 dokonali najwyższych zakupów w sklepach Spółdzielni.

100 nagród z grupy małego AGD rozdzielonych zostanie wg regulaminu www.ozorkow.org.pl w dniu 15.01.2018 r. klientom posiadającym kartę „Spółem” Znaczą Razem.

Nagrody są dodatkową gratyfikacją na koniec każdego roku kalendarzowego.



www.ozorkow.spolem.org.pl

Traganek - właściwości lecznicze herbaty z traganka

Traganek (*Astragalus L.*) ma liczne właściwości lecznicze. Herbata z traganka wzmacnia układ odpornościowy, zapobiega infekcjom, wpływa korzystnie na pracę nerek, wątroby i serca, reguluje poziom glukozy, cholesterolu i trójglicerydów. W tradycyjnej medycynie chińskiej stosowany jest od wieków i cieszy się taką samą popularnością jak słynny już na całym świecie żeń-szeń.

Traganek - właściwości lecznicze herbaty z traganka

Co decyduje o prozdrowotnych właściwościach traganka? Jego korzeń zawiera wiele cennych składników, m.in. flawonoidy, wykazujące działanie przeciwzapalne i antyoksydacyjne, saponiny, które są m.in. moczopędne, oraz aminokwasy, glikozydy i polisacharydy, które działają przeciwzapalnie, przeciwwirusowo i antybakteryjnie.



Lista jego dobroczynnych właściwości jest długa: przede wszystkim wzmacnia układ odpornościowy, dzięki czemu organizm jest mniej podatny na wszelkiego rodzaju infekcje, głównie dróg oddechowych (przeziębienia, grypa, zapalenie zatok), a jeśli dojdzie już do zakażenia, to skraca czas trwania choroby, ponieważ przyspiesza zwalczanie

drobnoustrojów.

Traganek wpływa też korzystnie na pracę nerek i wątroby, bo wykazuje właściwości ochronne i oczyszczające.

Reguluje też poziom glukozy, zapobiegając w ten sposób cu-

krzycy, oraz poziom cholesterolu i trójglicerydów, dzięki czemu pozytywnie wpływa na serce. Obniża też ciśnienie krwi.

Traganek jest też silnym przeciwutleniaczem, który usuwa z organizmu nadmiar wolnych rodników i w ten sposób spowalnia procesy starzenia.

Nie ma wątpliwości co do tego, że traganek wzmacnia układ odpornościowy, dlatego zaczęto go stosować również po leczeniu nowotworowym, by wspomóc organizm w regeneracji. Brak jednoznacznych dowodów i badań na temat, by traganek wspomagał kurację antynowotworową, ale jego zwolennicy podkreślają, że systematycznie stosowane zioło zwiększa produkcję limfocytów T, które pobudzają i wytwarzają przeciwciała, niszczą komórki rakowe oraz regulują reakcje zapalne w organizmie.

Traganek - dawkowanie. Jak stosować traganek?

Najczęściej traganek dostępny jest w postaci kapsulek, które należy przyjmować zgodnie z zaleceniami na ulotce. Zazwyczaj stosuje się od jednej do trzech kapsulek dziennie, wszystko jednak zależy od jej ilościowego składu. Jeśli kupimy sproszkowany traganek, to sposób przygotowania jest następujący: jedną łyżeczkę należy zalać jedną szklanką wrzącej wody i zostawić pod przykryciem na 20-30 minut. Pić jeden lub dwa razy dziennie, za każdym razem trzeba jednak zaparzać nowy wywar.

Maseczki na dłonie



Jeśli skóra dłoni jest bardzo wysuszona, przyda jej się maseczka. Maseczki również możemy przygotować domowymi metodami, nawet podczas przygotowywania posiłków.

Maseczka ziemniaczana - dwa ziemniaki gotujemy i rozgniatamy na papkę, dodajemy żółtko i 3 łyżki ciepłego mleka. Nakładamy na dłonie i przykrywamy folią. Po 15 minutach zmywamy.

Maska działa odżywczo i wygładzająco.

Maseczka jajeczna - do żółtka dodajemy łyżkę miodu i łyżkę masła. Nakładamy na dłonie i zmywamy po 15 minutach. Maska ujędrnia i odżywia skórę dłoni.

Maseczka z oliwą - trzy łyżki ciepłej oliwy mieszamy z żółtkiem. Nakładamy, przykrywamy folią i spłukujemy po 15 minutach. Maska nawilża i odmładza.

OLEJEK LEMONGRASOWY, CZYLI OLEJEK Z TRAWY CYTRYNOWEJ

Wiele właściwości leczniczych przypisuje się olejowi pozyskiwanemu z trawy cytrynowej, czyli olejowi lemongrasowemu. W medycynie ludowej wykorzystywany był w leczeniu stanów zapalnych skóry i owrzodzeń. Obecnie wiadomo, że olejek lemongrasowy:

wykazuje właściwości bakterio- i grzybobójcze (dlatego jest polecany m.in. osobom zmagającym się z trądzikiem)

działa uspokajająco i poprawia nastroj

pomaga łagodzić bóle mięśniowe i bóle głowy

Olejek lemongrasowy swoje wszechstronne działanie zawdzięcza



substancji o nazwie cytral (stanowi od 65 do 85 proc. całkowitej zawartości olejku). Ostatnie badania wykazują także, że cytral ma potencjalne właściwości przeciwnowotworowe.

Olejek lemongrasowy - jak stosować?

Olejku lemongrasowego nie można aplikować na skórę samego, lecz rozcieńczonego z innymi olejami. Wystarczy połączyć łyżkę stołową oleju z pestek winogron z 1-2 kroplami olejku. Tak przygotowaną miksturą można wykonać rozluźniający masaż lub wcierać w bolące miejsce na ciele. W celu przygotowania odprężającej kąpieli należy wlać 2-3 krople olejku do wanny napełnionej do połowy ciepłą wodą. W celu aromatyzacji powietrza należy wlać około 2-3 kropli do kominika aromatycznego, lampki lub nawilżacza powietrza.

Olejku lemongrasowego nie należy stosować u kobiet w ciąży i w nadmiarze (może powodować podrażnienie skóry).

NADMIERNA POTLIWOŚĆ STÓP - JAK POMÓC POCĄCYM SIĘ STOPOM?

Nadpotliwość stóp to udręka. Często przysparza wstydu i zakłopotania. Parę prostych sposobów pozwoli zmniejszyć uciążliwy problem nadmiernej potliwości stóp do minimum.

Jak dbać o pocące się stopy?

Codziennie myjemy stopy, ścieramy zrogowaciały naskórek (w nim też „przechowuje się” przykry zapach potu) i wkładamy czyste, bawełniane skarpety lub rajstopy. Zawilgocone buty odstawiamy, aby porządnie wyschły. Codziennie używamy dezodorantów do stóp o właściwościach antybakteryjnych. Dostępne są też skarpety z dodatkiem specjalnych włókien węglowych, które pochłaniają brzydkie zapach. Warto także wypróbować wkładki z trawy mor-



skiej lub ziół, które neutralizują zapach potu.

Jeśli przestrzeganie higieny nie pomaga, pomocy należy szukać u lekarza medycyny estetycznej, dermatologa lub chirurga. Być może ulgę przyniosą przepisane przez lekarza maści przeciwgrzybicze, antybiotykowe lub antybakteryjne.

Kąpiel dla spoconych stóp

Przy nadmiernej potliwości dobrze jest myć stopy w chłodnej wodzie. Kąpiel w niskiej temperaturze obkurcza małe naczynia krwionośne i hamuje pracę gruczołów potowych. Woda zbyt ciepła pobudzi gruczoły potowe do intensywniejszej pracy. Po dokładnym umyciu ważne jest staranne osuszenie stóp, szczególnie między palcami. Po tym warto wetrzeć w skórę środek przeciwpotowy w płynie, kremie lub żelu. Nie tylko zmniejsza on wydzielanie potu, ale także hamuje namnażanie się bakterii, dzięki czemu zapobiega powstawaniu nieprzyjemnego zapachu

Olej lniany na włosy

Lignany znajdujące się w oleju z lnu potrafią spowolnić łysienie u mężczyzn poprzez odpowiedni wpływ na hormony. Osoby, które nie zmagają się z problemem wypadania włosów również mogą korzystać z dobrodziejstw oleju lnianego. Specyfik najlepiej sprawdzi się w pielęgnacji włosów suchych, łamiących się, słabych, zniszczonych farbowaniem, ondulacją lub słońcem. Potrafi sprawić, że końcówki przestaną się rozdawać, a cały włos odzyska swoją elastyczność. Doskonale nawilża włosy od cebulek, aż po same końce. Dzięki witaminie F, przyspieszającej gojenie się ran, jest pomocny w walce z łuszczycą skóry głowy. Zmniejsza łupież i wypadanie włosów, wzmacnia ich porost i kompleksowo regeneruje.

Zastosowanie oleju lnianego na włosy:

Pierwszy ze sposobów to olejowanie włosów na noc. Przed zaśnięciem nałóż olej na całą długość włosów (jeśli masz włosy normalne lub przettuszczające się, zrób to tylko na końcówkach). Rozczesz włosy i schowaj pod czepkiem. Rano umyj szamponem. Zabieg powtarzaj 2 razy w tygodniu.

Jeśli masz dość cienkie włosy i nie chcesz ich obciążać, nałóż olej jedynie na 30 minut. Następnie dokładnie umyj głowę szamponem i spłucz.

Użyj oleju zamiast odżywki tuż po umyciu włosów, nakładając kroplę na końcówki. W ten sposób domkniesz łuski.

W przypadku włosów wypadających, łupieżu i łuszczycy, należy wcierać niewielką ilość oleju w skórę głowy 2 lub 3 razy w tygodniu.



POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 24 721-32-78
Wydawca farmaceutyczny

Wykształcenie min. zasadnicze zawodowe, badania sanitarno-epidemiologiczne mile widziane. HURTAP S.A.
ul. Gómicza 2
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 25 13

Pomoc mechanika

Wykształcenie mechaniczne lub pokrewne, sumiennosc, dbanie o porządek.
Stacja Kontroli Pojazdów „LESZCZE”
Leszcze 65
99-100 Łęczyca
tel. 501 422 011

Szwaczka

Umiejętnosc szycia.
P.P.H.U. Aneta Filipiak
ul. Gębicka 92a
95-035 Ozorków
tel. 602 193 505

Kosmetyczka

Wykształcenie policealne kosmetyczka, umiejętnosc stylizacji paznokci, mile widziane doświadczenie.
Salon Kosmetyczny Małgorzata Gibska
ul. Kilińskiego 7B
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 20 04

Kierowca C + E

Prawo jazdy kat C+ E, świadectwo kwalifikacji, badania lekarskie, psychotesty, karta kierowcy
MARKO – TRANSPORT Sp. z o.o.
Ul. 57 Pułku Piechoty Wlkp. 29
99-100 Łęczyca
Tel. 603-377-661
Praca na terenie kraju

Mechanik

Wykształcenie mechaniczne, umiejętnosc naprawy pojazdów mechanicznych, prace konserwujące
MARQS Mechanika Pojazdowa
Ewelina Flejszman
Topola Królewska 22
99-100 Łęczyca
Tel. 663-735-646
e-mail: marqsautokary@wp.pl

Kierowca autobusu

Umiejętnosc kierowania busem/autokarem, prawo jazdy kat. D
MARQS Usługi Autokarowe
Marek Flejszman
Topola Królewska 22
99-100 Łęczyca
Tel. 663-735-708
e-mail: marqsautokary@wp.pl

Piekarz

Umiejętnosc wypieku pieczywa, doświadczenie w zawodzie piekarza
Piekarnia Cukiernia

Krzysztof Rosiak
Ul. Kościelna 8
99-120 Piątek
Tel. 668-839-008

Pielęgniarka

Wykształcenie średnie lub wyższe – pielęgniarka, dyplom pielęgniarki, aktualne prawo wykonywania zawodu pielęgniarki.
Dom Pomocy Społecznej w Łęczycy
ul. Kilińskiego 2
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 30 01

Przedstawiciel handlowy

Wykształcenie min. średnie, 2 lata doświadczenia.
PRO AUTOMATIC Sp. z o.o.
ul. Kościuszki 227
40-600 Katowice
CV na adres e-mail: praca@proautomatic.pl
Praca w Łęczycy

Pracownik obszaru produkcyjnego

Chęć do pracy oraz sumienne i staranne wykonywanie obowiązków.
HTL – STREFA S.A.
ul. Lotnicza 21H
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 92 88

Spawacz

Uprawnienia spawacza MIG/MAG, mile widziane TIG.
LIDER CAR
Firma Handlowa
ul. Bratysławska 13 ok. 18
94-040 Łódź
tel. 725 347 327
Praca w Jankowie

Pracownik produkcji (do przyzuczenia)

Zdolności manualne, regeneracja części samochodowych.
LIDER CAR
Firma Handlowa
ul. Bratysławska 13 ok. 18
94-040 Łódź
tel. 725 347 327
Praca w Jankowie

Pracownik magazynowy

Gotowość do podjęcia pracy.
HR GLOBAL GROUP Sp. z o.o.
ul. Rondo ONZ 1
00-124 Warszawa
tel. 691 552 501
Praca w Strykowie/Dobra

Masarz

Chęć do pracy.

Rzeźnictwo – Wędliniarstwo
Franciszek Dariusz Niciak
Leźnica Mała 34a
99-100 Łęczyca
tel. 509 896 270

Sprzątaczką

Umiejętnosc sprząkania.
Firma „KO-MAR”
ul. Dobięgniewska 21
87-820 Kowal
tel. 572 765 716
Praca w Łęczycy lub Piątku

Operator wózków widłowych

Dobra organizacja, chęć do pracy, kurs na obsługę wózków widłowych, doświadczenie w obsłudze wózków widłowych.
Frozen Foods Sp. z o.o.
ul. Lawinowa 61
92-010 Łódź
tel. 603 077 769
Praca w Grabowie

Sprzedawca

Wykształcenie zasadnicze zawodowe handlowe, obsługa kasy fiskalnej, książeczka zdrowia.
PHU Henryk Krysiak
ul. Stemplew 34
99-140 Świnice Warckie
tel. 601 326 206

Sprzedawca

Wykształcenie zawodowe lub średnie handlowe, obsługa kasy fiskalnej, książeczka zdrowia, 6 m-cy doświadczenia.
PPUH „WIK-DOS”
ul. Spółdzielcza 2
99-335 Witonia
tel. 503 027 933

Kierowca autobusu

Wykształcenie zasadnicze zawodowe mechaniczne, prawo jazdy kat. D, 2 lata doświadczenia.
Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej Sp. z o.o.
ul. Belwederska 7A
99-100 Łęczyca
tel. 502 083 542 lub 24 721 23 07

Oczyszczacz odlewów

Mile widziane doświadczenie jako szlifierz.
FERRO-TERM Sp. z o.o.
ul. Przybyszewskiego 176/178
93-120 Łódź
Praca w Topoli Królewskiej 46E

Pielęgniarka środowiskowa / rodzinna

Wykształcenie średnie lub wyższe pielęgniarstwo, specjalizacja jak

wyżej, mile widziane doświadczenie.
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „SALMED”
Stara Sobótka 18
99-150 Stara Sobótka
tel. 503 028 096

Pizzerman

Chęć do pracy, książeczka zdrowia.
Mała Gastronomia
Ireneusz Rosolak
ul. Sienkiewicza 31

99-100 Łęczyca
tel. 506 170 859

Fryzjer damsko-męski

Wykształcenie w kierunku fryzjerstwa lub kurs fryzjerski, mile widziane doświadczenie.
Salon Fryzjerski Damsko-Męski ANNA
Anna Kowal-Nowakowska
ul. Ozorkowska 12
99-100 Łęczyca
tel. 693 449 522
lub 731 431 522

reklama



FIRMA "ART-ALL"
KASY FISKALNE, KOMPUTERY, AKCESORIA, MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE, OPROGRAMOWANIE HANDLOWE DLA FIRM, SERWIS URZĄDZEŃ IT

Łęczyca, ul. Kilińskiego 7a I piętro

W związku z wprowadzeniem JPK oferujemy Państwu programy magazynowe, do faktur, księgowo - w atrakcyjnych cenach. Ponadto kasy i drukarki fiskalne, komputery oraz obsługę informatyczną FIRMY.

Tel.: 24 351 00 83 Kom.: 503 084 160
www.art-all.pl

Autoryzowany partner

NOVITUS INSERT WAPRO JPK
programy dla firm Jednolity Plik Kontrolny

JEDNOLITY PLIK KONTROLNY

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Łęczycy informuje, że **w dniach 5, 12, 19 grudnia 2017 roku o godzinie 12.00 w siedzibie tut. Organu podatkowego odbędą się spotkania informacyjno-edukacyjne w zakresie Jednolitego Pliku Kontrolnego**, którego obowiązek złożenia od 1 stycznia 2018 roku dotyczyć będzie wszystkich czynnych podatników podatku od towarów i usług. W przypadku osób zainteresowanych takim spotkaniem prosimy o telefoniczny kontakt z Panią Mariolą Palczewską nr tel. 24 721 40 63 w. 37 celem ustalenia terminu spotkania.

OGŁOSZENIA DROBNE

Warsztat samochodowy Leszcze 113 zatrudni mechanika. Tel.: 609-562-154

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wdzierżawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przy sklepie „Kasia”). Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11 oraz nowy lokal o pow. 91,40 m² przy ul. Kaliskiej 3. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 o pow. 60,67 m², parter w Ozorkowie lub zamienię na M-3 własnościowe do 40 m², parter. Tel.: 42-277-25-94

Sprzedam dom jednorodzinny o pow. użytkowej 200 m² w Daszynie. Tel.: 723-461-053

Kupię mieszkanie własnościowe M-3 do 40 m², parter w Ozorkowie. Tel.: 42-277-25-94

Sprzedam działki budowlane od 1200 m² do 4000 m² w Maszko-

wicach. Media, prąd, woda. Tel.: 506-747-170

Wynajmę warsztat samochodowy w Łęczycy. Tel.: 533-455-287 lub 24-721-59-67

Niepełnosprawny potrzebuje wersalki, telewizora. Tel.: 507-548-383

Sprzedam kredens pokojowy z Cepelii – jasny orzech. Tel.: 42-277-25-94

Sprzedam sieczkarnię, dojarę + 2 konwie. Tel.: 507-330-281

Sprzedam silnik 5,5 kW z szajbą na pas z podstawką na kółkach, nowy wózek do wożenia woreczków, maszynę do obcinania cebuli lub 3 silniki do niej osobno, kuchnię polską Grudziądz oraz 2 rowerki dziecięce w dobrym stanie w tym jeden to BMX Puma mały. Tel.: 507-330-281.

Sprzedam Seat Toledo, 1999 rok, opłacony przegląd i OC, benzyna, gaz – niedrogo. Tel.: 507-330-281

Opel Corsa 1993 r., stan b. dobry. Cena do uzgodnienia. Tel.: 42-277-57-56

ogłoszenie

**KREDYTY
DLA KAŻDEGO**
ŁĘCZYCA PRZEDRYNEK 8 LOKAL 3.1
TEL 507-017-833

Reporter
Nowy Tygodnik Regionalny

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Kolejny wniosek do wojewody

Gm. Łęczycza Grzegorz Góra, radny gminy Łęczycza złożył kolejne pismo do wojewody łódzkiego. Tym razem wnioskuje o uznanie za nieważne uchwał podjętych 16 listopada podczas sesji gminy w sprawie skarg radnego na działalność wójta i przewodniczącego rady gminy. Skargi zostały uznane przez radę za bezzasadne z czym nie zgadza się radny G. Góra.

„Ubolewam, że uzasadnienie uchwał Rady Gminy Łęczycza w sprawie mojej skargi zaopiniowane i podpisane przez radcę prawnego brzmi „przedmiotowa skarga w świetle istniejącego stanu faktycznego i prawnego jest bezzasadna”. W głowie mi się nie mieści, żeby radca prawny znając stanowisko wojewody, w taki skandaliczny sposób je zignorował” - to tylko fragment drugiej już skargi samorządowca przesłanej do wojewody łódzkiego.

Radny G. Góra w swojej skardze kwestionuje m.in. sposób prowadzenia posiedzeń wspólnej rady gminy oraz zawiadomienia o nich. Wspomnianego dnia 16 listopada, podczas posiedzenia komisji rewizyjnej, oraz podczas sesji gminnej przed głosowaniem nad podjęciem uchwał stwierdzających skargę radnego za

bezzasadną, przeczytana została odpowiedź urzędu wojewódzkiego w tej sprawie. Do tego właśnie pisma nawiązuje radny G. Góra mówiąc o stanowisku wojewody. Redakcja również zapytała o opinię wydziału prawnego wojewody łódzkiego w sprawie skargi radnego.

„Organ nadzoru po przeanalizowaniu otrzymanych wyjaśnień oraz protokołów posiedzeń komisji uznał zastrzeżenia radnego w zakresie organizacji posiedzeń wspólnej komisji Rady Gminy za zasadne. Zdaniem organu nadzoru na gruncie obowiązującego Statutu Rady Gminy Łęczycza nie ma możliwości by Przewodniczący Rady przewodniczył takim wspólnym posiedzeniom. Należy również rozważyć czy którykolwiek z radnych może przewodniczyć wspólnym posiedzeniom komisji. Statut Gminy Łęczycza nie przewiduje bowiem sytuacji przewodniczenia takim posiedzeniom wspólnym (...) - czytamy w odpowiedzi biura prasowego.

Gminny samorządowiec po zapoznaniu się ze stanowiskiem urzędu wojewódzkiego jest pewny swoich racji.

-Oczekiwałem i oczekuje zamknięcia tej sprawy. Uważam, że rada gminy oraz wójt powinni zgodzić się z

sugestią wojewody. Okazuje się jednak, że wójt ma bardziej wykwalifikowane służby niż wojewoda. Na moją osobę wylany był kubel pomyj, byłem wyśmiewany i poniżany, za to, że złożyłem skargę. Odpowiedź łódzkiego urzędu tylko potwierdza, że wiem o czym mówię - komentuje G. Góra. - Dlatego napisałem ponowne pismo. Wykładałem w nim kawę na ławę.

Zapytaliśmy urząd gminy Łęczycza, czy mimo jednoznacznej opinii wydanej przez wydział prawny, nadzoru i kontroli UW, UG podtrzymuje własną opinię prawną, że skarga radnego G. Góry jest bezzasadna.

„Organ gminy w zakresie stanowienia uchwał podlega organowi nadzoru, który może orzec o nieważ-



ności danego aktu prawnego. W sytuacji jakichkolwiek zastrzeżeń ze strony organu nadzorczego w zakresie stanowienia prawa przez Radę Gminy w Łęczycy, organ gminy podejmie wszelkie przewidziane prawem środki w celu wyeliminowania powstałych nieprawidłowości. Do chwili obecnej nie wpłynęły zastrzeżenia organu nadzorczego w powyższym zakresie, poza kwestią

braku zapisów statutowych Gminy Łęczycza w sprawie przewodniczenia wspólnym posiedzeniom komisji. W tym stanie rzeczy podejmiemy działania w zakresie doprecyzowania zapisów w Statucie Gminy Łęczycza w kwestii przewodniczenia wspólnym posiedzeniom komisji (...) - czytamy w odpowiedzi radcy prawnego urzędu gminy Łęczycza.

(zz)

ogłoszenie

SYLWESTER W TERMACH UNIEJÓW

PRZYWITAJ NOWY ROK
W BASENACH TERMALNYCH

31.12.2017
OD 20.00 DO 01.00

DO DYSPOZYCJI GOŚCI:

BASENY
STREFA WELLNESS & SPA
RESTAURACJA
POKAZ FAJERWERKÓW

WEJŚCIE DLA 1 OSOBY

[W TYM LAMPKA SZAMPANA] - 70 ZŁ

PO ZAKOŃCZENIU IMPREZY ZAPRASZAMY

DO KLUBU NAUTILUS*

WIĘCEJ INFORMACJI I REZERWACJA MIEJSC

POD NUMEREM : 506 090 419

* Wejście w cenie biletów na imprezę w klubie Nautilus w zależności od dostępności wolnych miejsc.



Pływackie mistrzostwa

Amatorskie pływackie mistrzostwa Ozorkowa odbyły się w sobotę na pływalni „Wodnika” przy Lotniczej. Organizatorem było zgiersko-łęczyckie WOPR we współpracy z gospodarzem obiektu CSiR „Wodnik”.



ZŁOTE GODY W GRABOWIE

W piątek w Grabowie odbyła się wyjątkowa uroczystość, pięćdziesięciolecie pożycia małżeńskiego.

- Wasze pożycie to symbol miłości i dowód wzajemnego zrozumienia w związku dwojga bliskich sobie ludzi. Jesteście wzorem dla młodych pokoleń - mówił wójt Tomasz Pietrzak składając jubilatom serdeczne życzenia.

Za trud pracy, jaki został włożony



Eugeniusz Jedyńscy, Kazimiera i Leszek Józwiakowie, Krystyna i Jan Kowalscy, Mirosława i Mieczysław Miedzińscy, Sabina i Leszek Smuł, Serafina i Andrzej Ziółkowski.

(mku)



dla dobra rodziny, medalami prezydent RP zostali uhonorowani: Janina i Longin Augustowscy, Helena i Feliks Czekalscy, Janina i Antoni Domańscy, Leokadia i Wiesław Folnarczykowie, Teodozja i Kazimierz Galant, Halina i





chłopak, córeczko?

Jest doktorem, mammo.

Oooo...



Tanie okno w tanich liniach lotniczych



Miejski hamak dla każdego



Koniec spaceru



Filozofii

Jaja sobie robisz?



Podpowiedź dla mylących biegi



Starożytny artefakt



Zawsze przygotowany



Zpracowana matka



Czego bardziej szkoda - farby czy auta

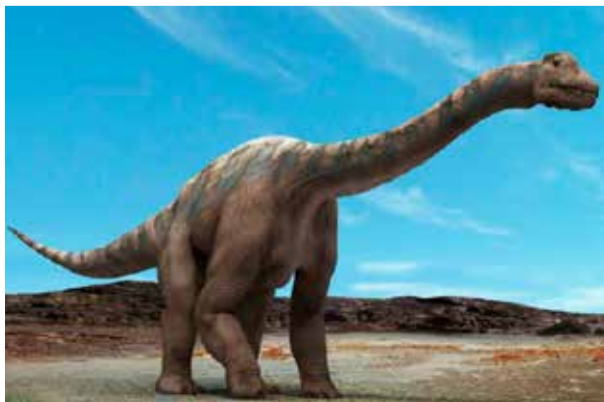
Złot brodaczy



Na polanie Różopole w Bydgoszczy odbył się III Złot Brodaczy. Podczas spotkania podjęto próbę ustanowienia nowego Rekordu Polski w kategorii „Największe zgromadzenie brodaczy”. Jak co roku posiadacze brody spotkali się w Parku Mysłęcinek w Bydgoszczy. Uczestnicy wymieniali doświadczenia związane z pielęgnacją oraz stylizacją zarostu. Dla swoich gości organizatorzy wydarzenia przygotowali wiele atrakcji, w tym konkursy z nagrodami, a także prezentację motocykli. Najważniejszym punktem programu była próba ustanowienia nowego wyniku w Rekordzie Polski na jak największą liczbę osób z brodą. Inspiracją do ustanowienia rekordu było pobicie własnego, ubiegłorocznego wyniku, który wyniósł 125 osób. W tym roku organizatorzy zlotu doliczyli się aż 156 mężczyzn z obfitą brodą.

Największy dinozaur świata

Wielu z nas, zastanawiając się nad tym jakie stworzenie w historii Ziemi było największe i najcięższe, wyobraża sobie zapewne wielkiego dinozaura z okresu jurajskiego. I słusznie. Jednakże, jak dokładnie nazywa się rekordzista w tych dwóch kategoriach? Mała podpowiedź. Wcale nie jest to wszystkim doskonale znany Tyrannosaurus rex. Największym dinozaur w historii był prawdopodobnie Amficielias fragillimus. Ze swoją rekordową długością 60 metrów i rekordową wagą ponad 120 ton, bezsprzecznie zasługuje na tytuł największego i najcięższego dinozaura. Rekordzista należy do Dipodloków, będących rodziną zauropodów, do której należą też inne gigantyczne stworzenia, m. in.: Diplodocus, Supersaurus, czy nowo odkryty Patagotitan mayorum.



Rekordowo stylizowali paznokcie



Podczas odbywających się 25 listopada w Katowicach, branżowych targów kosmetycznych Beauty Fair, grupie 103 osób udało się ustanowić Rekord Polski na najwięcej osób jednocześnie wykonujących stylizację paznokci na sobie. Bicie rekordu miało miejsce podczas jednego z licznych wydarzeń odbywających się w ramach targów – Nailpro Poland Competitions. Uczestnicy przystąpili do wykonywania stylizacji swoich własnych paznokci punktualnie o godzinie 15.30. Wśród osób biorących udział w próbie ustanowienia Rekordu Polski znaczącą większość stanowiły panie, ale znalazło się tam też aż trzech panów. Do próby ustanowienia Rekordu Polski na najwięcej osób jednocześnie wykonujących stylizację paznokci na sobie podeszły aż 103 osoby.